

# ADAMOWICZE PONAD EUROPA

## “WARSZAWĘ” WIDZIANO NAD DUBLINEM.

Pogoda Towarzyszy Lotnikom Przez Całą Drogę.  
BIULETYN.

Dzisiaj o godzinie 10ej rano National Broadcasting Company z New Yorku nadała na swej sieci radiowej wiadomość napływającej treści:  
„Dzisiaj o godzinie 8ej (czas chicagoski) aeroplan „Warszawa”, w którym dwaj bracia Adamowicze, Józef i Benjamin odbywają podróż przez ocean Atlantycki z New Yorku do Warszawy, widziany był nad Dublinem. Na trasie lotu Adamowiczów panuje zupełna pogoda. Aeroplan leciał wysoko w kierunku na Berlin.”

London, 30. czerwca. (Prasa Zjedn.) — Służba na sześciu polach lotniczych w nadbrzeżnych państwach Europy, śledzi szczegółowo każdy przelatujący w kierunku wschodnim aeroplan, w nadziei, że zdoła odnaleźć polskich lotników, braci Adamowiczów, którzy lecą z New Yorku do Warszawy przez Atlantyk.

Raport angielskiego ministerjum lotnictwa donosi, że na przestrzeni 400 mil na zachód od Irlandji panuje zupełny spokój i pogoda. Na firmamencie ukazały się miejscami chmury, lecz dla lotników nie były one przeszkodą, gdyż nie było mgły, która by zasłaniała łączność wzrokową z lądem.

Służba lotnicza w Anglii, we Francji, w Belgji, w Irlandji, w Norwegji jest w pogotowiu na przyjęcie lotników, gdyby przypadkiem zmuszeni byli do lądowania przed Warszawą. Nikt jednak dotychczas aeroplanu braci Adamowiczów nie widział, ani też żaden okręt nie raportował o postępie lotu New York-Warszawa. Adamowicze nie posiadają z sobą aparatu nadawczego radja i nie mogą się komunikować z ziemią.

## BUNT ARMII HITLEROWSKIEJ W BERLINIE.

Berlin, 30. czerwca. (Prasa Stow.) — Od samego rana krąży dzisiaj pogłoski, że w szeregach armji hitlerowskiej w Berlinie wybuchło powstanie.

Jeden z oficerów oświadczył, że Karl Ernst, komendant naczelnych bojówkarzy hitlerowskich w Berlinie i Brandenburgu, uciekł.

Nadeszły również pogłoski, że oddziały regularnej armji niemieckiej i zbuntowane oddziały hitlerowskie miały rzekomo otoczyć główną kwaterę armji hitlerowskiej w Monachjum.

Kancelarz Hitler w chwili obecnej znajduje się w Tegernsee, gdzie odbywa konferencję z Ernstem Roehmem, szefem sztabu bojówek hitlerowskich.

Na niektórych ulicach Berlina, w punktach strategicznych, ukazały się dzisiaj rano oddziały armji regularnej, które poustawiały karabiny maszynowe.

## GENERAŁ DEBENEY OPUŚCIŁ WARSZAWĘ PO ROZMOWIE Z PIŁSUDSKIM.

Pakt Militarne Polsko-Francuski Nie Może Być Naruszony.

Warszawa, 30. czerwca. — General Debeney, specjalny wysłannik do Polski francuskiego sztabu generalnego, w celu dokonania rewizji polsko-francuskiego sojuszu militarnego, odjechał wczoraj z Warszawy po odbyciu szeregu konferencji z członkami generalnego sztabu polskiego oraz z marszałkiem Piłsudskim.

Sprawa rewizji paktu polsko-francuskiego, zawartego w 1921 roku zaraz po wojnie światowej, omawiana była i zdecydowana w czasie wizyty francuskiego ministra spraw zagranicznych, Barthou, w Warszawie przed dwoma miesiącami. Aczkolwiek wizyta min. Barthou nie przyniosła takich rezultatów, jakich się może Francja spodziewała, to jednak do kwestji uprzywilejowania sprawy sojuszu militarnego między Polską i Francją przystąpiono bezwzględnie.

Armja polska zawdzięcza wiele Francji, która od lat dostarcza Polsce broń, amunicję i rzeczników wojskowych. Oba kraje są zdania, że pomimo nawet nieporozumień dyplomatycznych, współpraca sztabów generalnych Francji i Polski musi być nadal przydatna i konieczna. Takiego zdania jest nawet sam marszałek Piłsudski, który nie jest wielkim zwolennikiem Francji.

Nowy sojusz, ułożony w czasie pobytu gen. Debeney, jest możliwie nie bardzo korzystny dla Polski, lecz stawia Polskę na równi z Francją i zapewnia współpracę obu sztabów generalnych.

## W GDYNI POWSTAŁ ZWIĄZEK POLAKÓW AMERYKAŃSKICH.

Warszawa, 30. czerwca. — W Gdyni powstał Związek Polaków Amerykańskich, którego zarząd stanowią: prezes Jaworowicz; wice-prezes Orłowski; sekretarz J. Skalski; syndyk — adv. dr. Zawilski. Związek powstał z celem ściągnięcia reemigracji amerykańskiej do Gdyni i stworzenia z niej zdrowego elementu gospodarczego dla naszego miasta portowego. Polacy z Ameryki już osiedli w Gdyni, przykładem swoim okazali pełną wartość gospodarczą elementu reemigracyjnego. Związek jako pierwsze zadanie, postanowił wszcząć akcję u Rządu o przydział tanich terenów dla przyszłych osiedli Polaków amerykańskich, przy równoczesnym rozpoczęciu intensywnej propagandy w Ameryce dla ruchu reemigracyjnego do Gdyni. W najbliższym czasie prezes Jaworowicz udaje się do Ameryki, ażeby osobiście kierować akcją. Powyższa inicjatywa Polaków amerykańskich, wypływa z czysto społecznych pobudek oraz wyłoniona została samorzutnie ze sfer obywatelskich Gdyni i zmierza do rozwoju naszego miasta i portu morskiego.

## Życie Małego i Wielkiego Świata

Walka między hitlerowcami i ich zwolennikami w Niemczech a junkrami i monarchistami zaostreza się. Niemiecki minister obrony oświadczył wczoraj, że w razie gdy zajdzie potrzeba postawienia kart na stole, cała potęga narodu niemieckiego zostanie zwrócona przeciw junkrom. Tym razem stawkę wygrał Hitler. Zobaczymy, co na to odpowiedzą junkrzy z Hindenburgiem i Papenem na czele.

Ciało zmarłego przed dwu dniami Zaro Aghi, najstarszego człowieka na świecie, gdyż w chwili zgonu liczył on sobie 160 lat, zostało oddane lekarzom dla celów naukowych. Agha twierdził za życia, że jest najstarszym z żyjących ludzi, lecz wielu powątpiewało w jego twierdzenie. Obecnie lekarze starają się będą ustalić wiek zmarłego na podstawie badań po śmierci. A jeżeli lekarze stwierdzą, że Agha kłamał?

Czy pomidor jest owocem czy jarzyną? Kwestja ta będzie rozstrzygnięta w sądzie muni-cypalnym w Los Angeles, kiedy sześciu japońskich handlarzy warzyw stanie na przesłuchach. Oskarżono ich, że oszukiwali oni publiczność pakując lepsze pomidory na wierzchy skrzynek. Podprokurator miejski wniósł skargę zarzucającą pogwałcenie prawa stanowego zabraniającego pakowania owoców w oszukiwaczy sposób. Ale czy pomidor jest owocem?

## KALENDARZYK

Dzisiaj, sobota, 30-go czerwca: — Wspom. św. Pawła, św. Emilji.

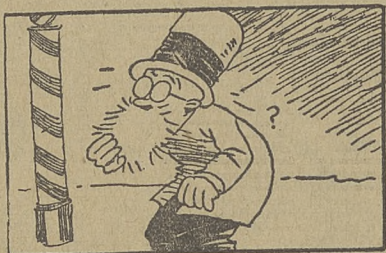
Jutro, niedziela, 1-go lipca: — Przenajaz. Krwi Pana Jezusa.

Szóstka Niedziela po Zielonych Świątkach.  
Ewangelja: „O cudownym nakarmieniu 5000 ludzi”

Pojutrze, poniedziałek, 2-go lipca: — Nawiedzenie Najśw. Marii Panny.

## Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 5:18.  
Zachód słońca o godz. 8:29.



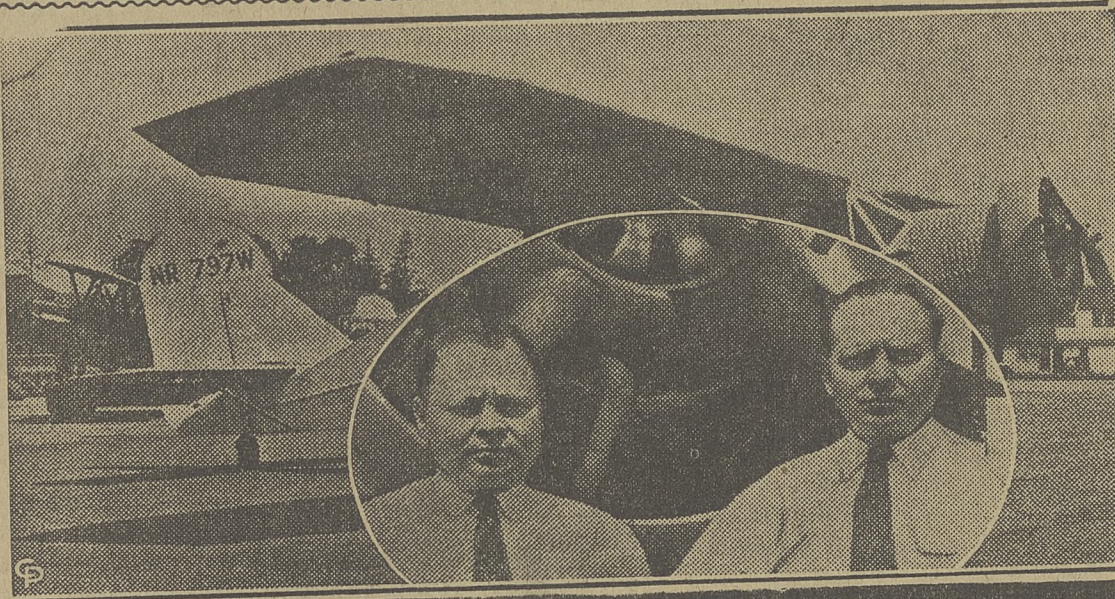
Pogoda w Chicago i okolicy: W sobotę pogoda nieustalona, prawdopodobnie po południu lub wieczór miejscowy deszcz albo burza z grzmotami. W niedzielę pogoda. Wiatr, przeważnie północno-wschodni przy umiarkowanej temperaturze.

Temperatura doby minionej: Najwyższa wczoraj o godzinie 9-tej zrana 83 stopnie, najniższa wczoraj o godzinie 7-mej wieczór 68 stopni.

## KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 18 i 93 setnych centa. Bondy polskie 8-proc. \$83.37 i pół centa; bondy 7-proc. \$112.25; bondy 6-proc. \$71.00.

## NAJGORSZA DROGA ZA NIMI.



Samolot „Warszawa” i bracia Benjamin (z lewej) i Józef Adamowicze, których widziano dzisiaj rano nad Dublinem, w Irlandji. W ten sposób, śmiał lotnicy mają już najcięższą przeprawę nad Atlantykem za sobą. U dołu mapa pokazująca trasę przelotu z Harbor Grace do Warszawy.

## Cena Mleka w Chicago Idzie Jutro o 1 Centa w Górę.

### Druha Podwyżka w Ciągu Miesiąca.

Począwszy od jutra, chicagowianie będą pili 10 centów za kwartę mleka w następstwie 1-centowej podwyżki ogłoszonej wczoraj przez wielkie mleczarnie. Jest to druga podwyżka w ciągu miesiąca.

Podniesienie ceny było odpowiedzią dystrybutorów na rozkaz A. A. A. z Washingtonu, podnoszący podstawową cenę płacaną farmerom z \$2 do \$2.20 za 100 funtów.

Pierwszymi mleczarniami, które ogłosiły podwyżkę, były Borden Farm Products Co. i Wieland Dairy Co. Charles J. Wieland, prezes obydwu firm, powiedział:

„Warunki i podwyżka ceny dla farmerów zmuszają nas do podniesienia ceny detalicznej do 10 centów za kwartę. Nie mamy w tej sprawie innej alternatywy.”

Cena półkwartówek wyższa. Za temi mleczarniami poszła szybko Bowman Dairy Co., ogłaszając 1-centową podwyżkę nie tylko na kwarcie mleka, ale i na „pajnicie”.

Podczas gdy publiczność interesuje się głównie ceną mleka, mleczarze czekają niecierpliwie na wynik dzisiejszych przesłuchów w sprawie obrzy sędu przed sędzią federalnym Hollym.

### Orzeczenia różnią się.

Sędzia Holly podtrzymał prawo A. A. A. (Agricultural Adjustment Administration) do naczynia minimalnych cen, podczas gdy sędzia federalny Barnes uznał ugodę licencyjną za niekonstytucyjną. Sędzia Holly wydał zakaz sądowy zabraniający L. V. Shisslerowi, mleczarzowi z Cicero i Lombard, dalszego prowadzenia interesu z pogwałceniem kodeksu A. A. A.

Za rzekome pogwałcenie zakazu, Shissler i jego dwaj synowie zostali oskarżeni o obrzy sędu. Adv. L. Schein ma przedstawić dzisiaj w ich imieniu ustne argumenty.

Nowe podwyżki cen mleka przyszyły po niedawnym ustanowieniu ceny 8 centów za kwartę przez wielkie mleczarnie w usiłowaniu zgnięcia

konkurentów obniżających ceny, których nazywają „czytelarni”. W dn. 1. czerwca cenę mleka podniesiono do 9 centów za kwartę z wyjaśnieniem, że dystrybutorzy dają dobrowolną podwyżkę ceny farmerom.

### Nowa skala płac dla rozwozicieli.

Wczoraj postanowiono, że wielkie mleczarnie uczynią zażość żądaniu unji rozwozicieli, domagającej się nowego kontraktu ze skalą płacy \$40 tygodniowo, jeżeli unja wzamian będzie gwarantowała przeciwko obcinaniu cen przez mniejszych mleczarzy.

Tydzień temu unja zażądała nowego kontraktu przypominając, że rozwoziciele ciągle jeszcze pracują na podstawie starej umowy, która wygasła 1.

## 4 Osoby Giną w Dwóch Wypadkach Samochodowych.

John A. Ritchie, prezes firmy Chicago Motor Coach i James G. Gondon, adwokat tej firmy, zostali ranni, a młoda kobieta Georgia Coteones, została zabita na miejscu w czasie tragicznego wypadku samochodowego przy skrzyżowaniu ulic Granville i Richmond.

Panna Coteones, córka Wm. Coteones, członka firmy John Raklios and Co., stała na chodniku w chwili, gdy samochód Ritchie i Condona, kierowany przez szofera, dojechał do tego miejsca. — Przejeżdżając krzyżówkę, samochód zderzył się z drugim samochodem, kierowanym przez Lewisa Frantz, 65 letniego starca, zam. pn. 1412 N. Lotus ave. Zderzenie było tak silne, że samochód Ritchie i Condona wyrzucił się i wpadł na chodnik, przysgniając stojącą tam pannę Coteones. Zabita Coteones i ranni Ritchie i Condona, odstawiono natychmiast do szpitala Swedish Covenant Hospital — gdzie lekarze stwierdzili śmierć nieszczęśliwej ofiary i zaopiekowali się rannymi. Obaj szoferzy wyszli z wypadku zupełnie cało.

Drugi fatalny wypadek samochodowy, w którym zginęły trzy osoby, miał miejsce przy 159-iej i Wood ul. w Harvey. Zabitymi są: E. F. Head (6343 Dorchester ave.), pani L. B. Reed (217 Elmwood ave., Oak Park) i Edward Peek, z Warren, Ohio.

### Inkwest koronerski w celu ustalenia winy zabicia panny Coteones, odbędzie się dzisiaj w szpitalu Swedish Covenant Hospital. Ranni Gondon, po otrzy- maniu opatrunku pierwszej po- mocy, został odwieziony do szpi- tala św. Józefa.

### JĘDRZEJEWSKA WYGRYWA MECZ Z TENISTKĄ ANGIELSKĄ.

London, 30. czerwca. — W zawodach tenisowych w Wimbledon, Jędrzejewska zagrała pierwszy mecz w grze pojedynczej pań z Angielką Moss, wygrywając w stosunku 6-4, 6-4.

## ROZRUCHY STRAJKOWE W MILWAUKEE SKOŃCZONE

Praca Wygrała; Obsługa Tramwajowa Przywrócona.

Milwaukee, Wis., 30. czerwca. — Groźne rozruchy i zaburzenia, które zrobiły z Milwaukee miasto teroru w ciągu ostatnich czterech dni, ustały o godz. 6:25 wczoraj wieczór, kiedy ogłoszono, że trzy unje Amerykańskiej Federacji Pracy, których członkowie byli na strajku, oraz zatrudniająca ich firma Milwaukee Electric Railway and Light Co., zgodzili się na rozejm.

Wszystkie pikety unijne, które wiodły prym w niszczeniu własności kompanji podczas zaburzeń, ściągnięto z posterunków.

Unje walczyły o to, aby ich przedstawiciele porozumiewali się z kompanją w kwestiach robotniczych, nie unia fabryczna istniejąca od 16 lat.

Wczoraj późnym wieczorem, członkowie strajkujących unji, na zebraniu odbytem w Klubie Elków, ratyfikowali ugodę, na podstawie której kompanja miała przywrócić dzisiaj nor-

malną obsługę tramwajową. — Warunki ugody, wyjątkowo korzystne dla unij, przedstawiają się następująco:

1. Strajk ma być odwołany bezwzględnie.  
2. Kompanja, bez żadnej dyskryminacji, przywróci natychmiast wszystkich strajkierów na ich dawne pozycje i przywróci status quo z 20. czerwca.

3. Wszystkie korzystne zastrzeżenia unji fabrycznej mają być rozszerzone na wszystkich robotników.

4. Kompanja ułoży się co do płac, godzin i warunków pracy zgodnie z zastrzeżeniami N. R. A.

5. Trzynastu oddalonych robotników ma być dobrowolnie przyjętych przez kompanję powrotem.

6. Robotnicy w trzech unjach zrobia wszystko, aby przywrócić kompanji insygnja Orła Niebieskiego, odebrane, kiedy kompanja nie chciała przyjąć z powrotem pewnych odprawionych robotników.

## Nawał Pracy Opóźnia do Jutra Wyjazd Prezydenta.

Komisja Ustawodawstwa Społecznego Wyznaczona.

Washington, 30. czerwca. — Odkładając, wskutek nawały pracy, swój wyjazd w podróż wakacyjną do Indji Zachodnich i wysp Hawajskich do jutra wieczór, Prezydent Roosevelt zajął się wczoraj załatwianiem różnych nagłych nominacji i uprzątnięciem pozostałych uchwał kongresu.

Prezydent zamierza wyjechać ze stolicy w niedzielę po południu do Annapolis i odpłynąć krążownikiem „Houston” o godz. 7 wieczór. Pierwotnie, Prezydent planował wyjazd dzisiaj.

Prezydent mianował wczoraj specjalną komisję i ciało doradcze do opracowania daleko sięgającego programu ustawodawstwa społecznego, które go głównymi punktami będzie ubezpieczenie na starość i od bezrobocia, do przedstawienia następnemu kongresowi. W skład specjalnej komisji wchodzi: sekr. pracy Perkins, sekr.

rolnictwa Wallace, sekr. skarbu Morgenthau, prok. gen. Cummings i administrator za-pomogowy Hopkins. Prócz nich piętnastu lub dwudziestu wybitnych ludzi reprezentujących akcję społeczną, przemysł i handel, będą działali jako doradcy w opracowaniu szczegółów proponowanego planu.

Prezydent powiedział wczoraj, że powziął decyzję w sprawie uchwały o moratorium merskim, nie wspomniawszy, czy zawetował ją, lub nie. W kołach oficjalnych, przeważała opinia, że uchwała dostała podpis Prezydenta, jakkolwiek nie brak było ludzi, którzy mieli co do tego momentu wątpliwości.

Pan Roosevelt podpisał również wczoraj rozkaz wykonawczy pozwalający wszystkim aspirantom do kontraktów na do-stawy rządowe obcinać opublikowane ceny N. R. A. aż do 1. procent, w celu przywrócenia konkurencji w ofertach.

## PREZYDENT NAŁOŻYŁ EMBARGO NA BROŃ I AMUNICJĘ DLA KUBY.

Hawana Ma Dostyc Rozterek Wewnętrznych.

Washington, 30. czerwca. — Prezydent Roosevelt podpisał wczoraj wieczór rozkaz wykonawczy nakładający embargo na wysyłki broni i amunicji na Kubę. Prezydent działał na mocy autorytetu nadanego przez wspólną rezolucję kongresu z 1922, w celu wstrzymania lub ograniczenia „tarc domowych”.

Rozkaz wykonawczy wydano na prośbę sekr. stanu Hulla, który nadmieniał, że akcję podjęto z aprobatą rządu kubańskiego, który ma już dosyć rozterek wewnętrznych i wszelkimi sposobami zmierza do zaprowadzenia spokoju i porządku w kraju. Rozkaz przewiduje, że wszyscy fabrykanci broni i amunicji muszą się zwracać do departamentu stanu o

licencje, zanim mogliby zrobiać wysyłki.

Ważniejsza akcja przysłała po serii zamachów bombowych w Hawanie, w których zginął Prezydent Mendizybal i ambasador amerykański Cafferygo wisielo na wieszaku. W Washingtonie otrzymano informację, że szmugiel broni i amunicji z Florydy na Kubę odbywa się na wielką skalę.

Podobne embargo nałożono niedawno na broń i amunicję dla Boliwji i Paragwaju, dawniej przeciwko Brazylii, Chinom, Hondurasowi i Nikaragwie.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. nr. 1500 No. Dearborn Parkway.



# NOTATKI REPORTERA

Pracownikom powiatowym wypłacono zaległe pensje.

W wydziale lasów powiatowych 250 pracowników wczoraj otrzymało około \$60,000, co stanowiło zaległe pensje za miesiąc maj. Nie długo, a rachunek powiatowy z pracownikami zostanie wyrównany.

**Aresztowano**

ich za obrabowanie kawiarni. Sierżant policji Jan Gapiński i detektyw Owen Kennelly wczoraj aresztowali Jana Burns lat 30, i Jana Blancharda, lat 30, za obrabowanie manażera kawiarni La Salle, p. nr. 531 ul. West Madison. Bandyci skradli z kasy \$37.50.

**Ofiara szalonej jazdy** samochodowej w szpitalu.

Jan Kaczmarek, lat 40, zatrudniony przez spółkę Capitol Coal and Coke Company, p. nr. 4500 ul. West Division znajduje się w powiatowym szpitalu, dołączył przewieziony go wczoraj wieczorem. Kaczmarek ma rozbitą czaszkę. Najechał na niego przy narożniku ul. Harrison i Kolmar avenue szalenciem w samochodzie, którego teraz szuka policja. Stało się to w chwili gdy Kaczmarek wysiadał z tramwaju.

**Biuro podatkowe otwarte cały dzień.**

Biuro kasjera powiatowego dzisiaj otwarte będzie przez cały dzień. Jutro zaś biuro to będzie zamknięte. Płacący podatki realności w drugiej racie za rok 1932 mogą spać spokojnie do przyszłego poniedziałku bez kłopotania się o płacenie kar, jakie od dnia 1-go lipca mają być nakładane na opieszalszych podatników.

**Jadą do „Sanka Fe” parku na piknik.**

Towarzystwo Jedności Polskich Piękarzy na Town of Lake urządzi dla swoich członków oraz sympatyków i ich rodzin piknik w parku „Sanka Fe”, w sobotę, dnia 7-go lipca. Piknik ten połączony będzie z wycieczką do Tudville, Ill. — Zbiórka przed Domem Polskim, róg ulic 48mej i South Paulina, skąd „trokami” wycieczkowiec jadą do parku. Odjazd o godzinie 5tej po południu i 7mej wieczorem.

**Oddziały 64 i 65 Zw. Mł. Pol. urządzi wycieczkę.**

Oddziały nr. 64 i 65 Związku Młodzieży Polskiej na ziemi Washington urządzają wczoraj majówkę w sobotę, dnia 1-go sierpnia, o godzinie 6tej wieczorem, w ogrodzie „Wol-

ności” róg ulic 46tej i Mozart. Muzyka kol. Beca. W skład komitetu tej wycieczki wchodzi: Józefa Bujanowska, Genowefa Bec i Lapka, z Oddziału 65go; Wojciech Kurzajewski, Aleksander Berdziński i Franciszek Hańba, z Oddziału 64go. Przewodniczącym komitetu jest Wojciech Kurzajewski.

**Zorganizowano orkiestrę kameralną.**

Stowarzyszenie studentów i studentek w Warszawskim Konserwatorium Muzycznym p. nr. 2738 ul. West Thomas zorganizowało orkiestrę kameralną p. n. „Jolly Gigolo”. W jesiennym orkiestrze ta urządzi zabawę taneczną. W sprawie bezpłatnych lekcji muzyki zgłaszać się można pod adres wyżej podany, od godziny 9tej rano do 9tej wieczorem.

**Dzisiaj pogrzeb** Alberta B. Dewey’a.

Albert B. Dewey, lat 89, zamieszkały w Chicago, zmarł w domu swojej siostrzenicy w Cadiz, Ohio w ubiegły wtorek, dzisiaj pochowany będzie po południu w tym mieście. Jego dwaj synowie, Charles S. Dewey, Sr., bankier chicagoski i Albert B. Dewey z Washington, D. C., sześciu wnuków i wnuczek oraz jedna prawnuczka biorą udział w ceremonii pogrzebowej.

**Za kradzież w składzie zostali ukarani więzieniem.**

Jan Bonbin, lat 18, z p. nr. 1739 ul. West 43cia i Feliks Viscount, lat 18, z p. nr. 4517 South Hermitage avenue, wczoraj skazani byli pierwszym raz na rok a drugi na cztery miesiące pobytu w więzieniu miejskim przez sędziego Lamberta K. Hayes, przed którym stawiali oskarżenia o kradzież towaru ze składu p. nr. 2418 ul. West 47ma. Trzeci aresztant, Franciszek Dziwak, lat 17, z p. nr. 1836 ulica West 46ta, choć także został ukarany więzieniem jednak sędzia wyrok zawiesił, gdyż Dziwak poraz pierwszy stał w sądzie.

**Uprowadziciel wypuścił dziecko na wolność.**

Policja ze stacji Albany Park szuka wysokiego mężczyzny, który w samochodzie odjechał zabierając z sobą czteroletnią Marylin Ross, której rodzice zamieszkują p. nr. 2952 North Keating avenue. Uprowadzenia dziecka dokonali w pobliżu domu Rossów. Po niejakim czasie dziecko to wróciło do domu.

## Chorzy Ludzie Oszczędzają \$4.00

Nie ludzie się dlatego tylko, że chwilowo lepiej się czują. Nie narażają się na operację, rak albo inne poważne następstwa. Jeśli jesteście chorzy lub wam obojętne dolegają, przyjdźcie do znanego MEDICAL HERB INSTITUTE któregośkolwiek dnia w tygodniu. Otrzymacie \$5.00 za tylko \$1.00. Dział Specjalnego leczenia oferuje regularną \$4.00 egzaminację i pierwszy \$2.00 ziołowo-ekologiczny zabieg leczniczy z próbną butelką Pur-Prb toniku — \$5.00 obniżone za tylko \$1.00. Dział DOTYKOWEGO LECZENIA oferuje konsultację, pierwsze leczenie i regularną \$1.60 butelkę toniku — \$1.00. Działajcie teraz, zanim tę ofertę wycofamy. Oszczędźcie sobie pieniądze. Lato jest odpowiednią porą do leczenia się. Przyjmiecie ogłoszenie i odzyskacie zdrowie. Godziny do tej wieczorem, w niedzielę od 1 po południu.

MEDICAL HERB INSTITUTE, 1569 N. Dearborn Ave., (Ogł.)

mu rodziców, przy dobrym zdrowiu.

**Kolumna z marmuru na terenie wystawy.**

W wiosce Włoch ustawiona ma być kolumna z marmuru ku czci generała Italo Balbo, sławnego lotnika Włoch. Kolumnę tę wczoraj otrzymał z Rzymu, a jest ona 30 stóp wysoka.

**Motocykliści policjanci muszą się pozbyć syren.**

Syren wrzaskliwych muszą się pozbyć policjanci motocyklowi, jak donosi porucznik William A. Gainer, szef tegoż wydziału. Rozkaz wysłany z biura Komisarza policji Allmana wyraźnie podaje, że sierżanci mający nadzór nad oddziałami policji motocyklowej mają dopilnować, aby ich podwładni w tych dniach pozbyli się wrzaskliwych syren; jeśli do rozkazu tego się nie zastośują będą ukarani.

**Sędziowie municipalni obiecali kooperować z prokuratorem.**

Sędziowie municipalni wczoraj przyobiecali w przyszłości pilnie badać kauce realności stawiane za aresztantów i każdy bond oddać do biura prokuratora stanowego do zbadań nim go zatwierdzą. Czyżby to ma być w celu uniknięcia przyjmowania kaucji bezwartościowych.

## Powitanie Kolegów Konwencji.

Witamy Was drodzy koledzy i koleżanki z poszczególnych Federacji z miast New York, Detroit, Cleveland, Buffalo, Farrel, Pen., So. Bend, St. Louis, Ill., Passaic, N. J. i Milwaukee, na zjeździe młodzieży w Chicago, który się odbywa w Allerton hotelu, 701 N. Michigan ave., dzisiaj, to jest 30-go czerwca i jutro, 1-go lipca. Zjazd ten został zwołany w celu bliższego zapoznania się z kolegami i koleżkami z innych miast i dla omówienia dalszej wspólnej pracy na niwie szerzenia kultury i sztuki polskiej.

My, Federacja Chicagowska, będziemy się starać być wasz w naszym mieście jak najbardziej umiłowić i urozmaicić, aby chwile wspólnej spędzone pozostały nam długo w pamięci. A więc raz jeszcze serdecznie Was witamy drodzy koledzy i koleżanki i życzymy wesołej zabawy.

Bogumiła Bednarczyk, Przew. Komit. Pras.

## DAR ŚWIĘTA MORZA.

W dalszym ciągu podajemy wykaz składki na „Dar Święta Morza”, zebranych przez członków i członkinie Centrali i Oddziałów Ligi Morskiej i Rzecznej w Ameryce. Wykaz ten ewentualnie obejmie także i datki zebrane podczas Akademii Święta Morza na Navy Pier w dniu 24-go czerwca.

Z przeniesienia (zebrane na listy składkowe nr. 1, 2, 3, i 4) \$78.95. Lista nr. 5—zebrała pani Emilia Matuszczakowa razem \$66.05. Dotąd zebrano razem \$145.00. — Ryszard Matuszczak, prezes; M. J. Matecki, sekr. gen.

**Weteran** stracony na szubienicy.

Kansas City, Mo. — Paul H. Kauffman, weteran wojny światowej, został stracony na szubienicy za morderstwo 17-letniej dziewczyny, Avis Woolery. Skazanie utrzymywał do końca, że idzie na śmierć niewinnie.

## Z Kamilowa.

Tow. św. Heleny, gr. 72 Wolnych Polek na ziemi Washington, obchodzić będzie jutro pięćlecie swego założenia. Wobec tego na podziękowanie Bogu za łaski otrzymane z prośbą o dalsze, członkinie przyjdą dzisiaj do spowiedzi św. a jutro, w niedzielę, dnia 1-go lipca, na Mszy św. o godzinie 8mej rano, przystąpią do Komunii św. Prezeska tego towarzystwa uprasza członkinie o zebranie się jutro przedmszą w sali posiedzeń, skąd wszystkie udadzą się wspólnie do kościoła.

Posiedzenie Tow. św. Heleny, gr. 72 Wolnych Polek na ziemi Washington, odbędzie się jutro, w sali parafjalnej, o godzinie 2giej po południu. Przyjdą pod obrady ważne sprawy wymagające obecności wszystkich członkin. Te, które nie uściły się za bilety z pikniku, proszone są o łaskawe wyrównanie się z takowych.

Przygotowania Klubu Obywatelskiego pod nazwą „Archer Limits Improvement Club”, według orzeczeń komitetu, są w pełnym biegu. Piknik odbędzie się w niedzielę, dnia 15go lipca, w ogrodzie Sunset, przy ulicach 135tej i Archer ave. Wyjazd z narożnika ulic Archer i So. Lockwood ave. nastąpi o godzinie 10tej rano.

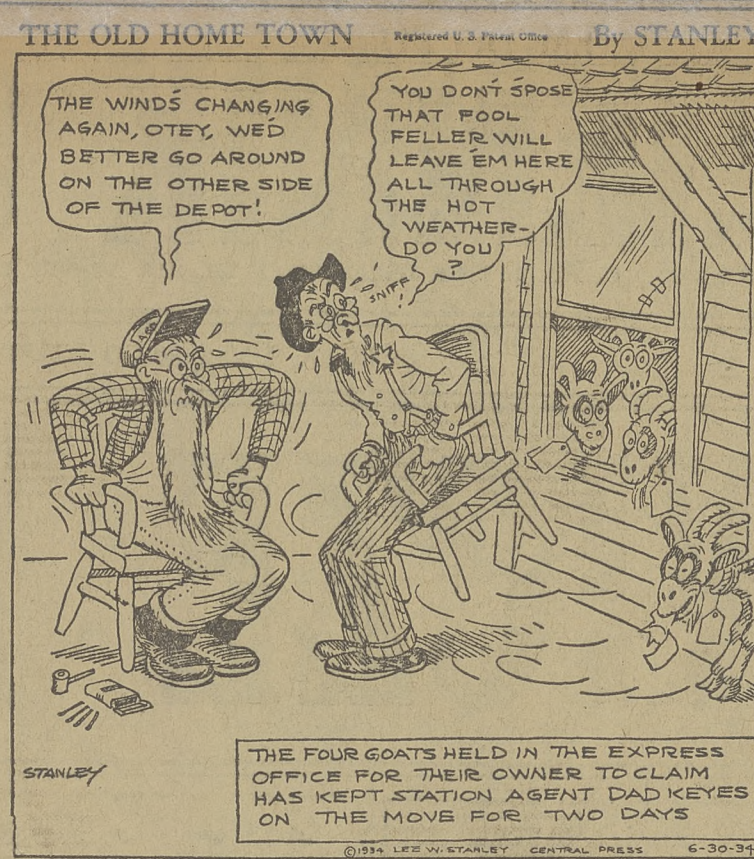
Pod egidą Klubu św. Jadwigi odbędzie się pierwszy piknik parafjalny, w niedzielę, dnia 22go lipca, w ogrodzie obywatelskim Kurzajewskiego, przy Archer So. Lockwood ave. — Początek zabawy o 4tej po południu. Niezawodnie całe Kamilowo oraz przyjaciele i sympatycy kamilowian wezmą udział w pikniku.

Komitet zajmujący się urządzaniem pikniku parafjalnego z łona Klubu św. Jadwigi, uprasza jak najusilniej, wszystkich ludzi dobrej woli, aby w łaski swojej złożyli jakąkolwiek ofiarę w postaci premii na piknik. Chodzi głównie o to, aby były fanty na różne rozrywki i premjowania ku urozmaiceniu zabawy. Ofiary te można składać na ręce ks. proboszcza Bolesława Kasprzyckiego na plebanji.

Głos jest to objaśnienie albo tłumaczenie wyrazu na marginesie lub pomiędzy wierszami tekstu.

List J. E. ks. Kardynała Mundelein’a  
oraz  
Modlitwy Przepisane  
z okazji  
**JUBILEUSZU**  
dla upamiętnienia  
1900-iej Rocznic Boskiego Odkupienia  
Egzemplarz 2c  
do nabycia w  
W BIURACH „DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO”  
1457 W. DIVISION ULICA

THE TUTTS By Crawford Young



## Z WSPÓLNEGO ZEBRANIA—LEKARZY I DENTYSTÓW.

Lekarze i dentyści polscy na wspólnym zebraniu odbyłym w ub. czwartek, w sali nad restauracją Warszawa, p. nr. 820 N. Ashland ave., jednogłośnie uchwalił, że organ, względnie miesięcznik Stowarzyszenia Lekarzy i Dentystów Polskich wydawany obecnie w Chicago pod redakcją dr. M. Kostrzewskiego i całego sztabu współredaktorów, — należy za wszelką cenę utrzymać, — i to w Chicago, bez względu na to gdzie siedziba głównego zarządu znajdować się będzie.

Posiedzenie zajął prezes Tow. Lekarzy Polskich dr. M. Bzdziński, powołując na przewodniczącego naczelnego redaktora organu dr. M. Kostrzewskiego. Biuletyn i zbliżający się zjazd w Cleveland — były zasadniczym tematem tego zebrania, który, podkreślił wypada, odbyło się pod znakiem jak najbardziej idącej współpracy i kooperacji pomiędzy lekarzami i dentykami. Na wstępie dr. M. Kostrzewski zreferował cały program zjazdu, który jak wiadomo odbędzie się w dniach 23, 24 i 25go lipca w hotelu Statler w Cleveland, Ohio. W dalszym ciągu sesji dyskutowała się na temat wydawnictwa, które dziś przedstawia się całkiem przyzwoicie, dzięki właśnie szczerze pracy ze strony dr. M. Kostrzewskiego, dr. S. Mioduszewskiego, w zakres działalności którego wchodzi strona ogłoszeniowa, oraz całego szeregu

współredaktorów zamieszkających w Chicago i na prowincji. „Jak nie będziemy mieli biuletynu — rozpadnie się cała organizacja” — powiedział dr. M. Uznański, wskazując na konieczność kontynuowania pracy, która kosztowała wiele trudu, czasu i poświęcenia. W tej materii głosy zabierali: dr. L. Kozakiewicz, dr. J. Uliś, dr. F. Tenczar, dr. J. Tenczar, dr. T. Olechowski, prezes Tow. Dentystów Polskich, dr. Pawłowski, dr. S. Mioduszewski, dr. Cz. Frankiewicz i wielu innych. Czy organ Stowarzyszenia pozostanie w Chicago czy nie, o tem zdecydować izba na zjeździe w Cleveland, tem nie mniej obecny sztab redakcyjny z dr. M. Kostrzewskim na czele gotów jest nadal obowiązków swe dla dobra organizacji, spełniać. Poza tem zapadła uchwała, ażeby dr. F. Biedka wysunąć na sejmie w Cleveland, jako kandydata na wice-prezesa stanu Illinois, — jak również jego kandydaturę całą siłą poprzeć. Sądząc z zainteresowania tegoż zjazdu Stow. L. i D. P. w Cleveland zapowiada się bardzo dobrze, — a Chicago będzie licznie reprezentowane. Po załatwieniu wszystkich spraw, jakie się na porządku dziennym znajdowały, posiedzenie nie odroczone. Oprócz wyżej wspomnianych na zebraniu tem obecni byli doktorzy medycyny i dentyści: Wład. Dziuk, A. Thieda, B. Pierzyński, J. Kostrubala, F. Kozłowski, R. Walezyk, M. Kamiński, S. Pluciński, J. Nowak, C. Lisowski, E. Sherry, J. Smiałek, A. Woisło, J. Hodur, S. Witt, L. Grodowski, C. Lewandowski, F. Cienciara - Mioduszewska, W. Siedliński, W. Kozil, J. Sokolowski, J. Hajduk, B. Mix, A. Mozan, F. Biedka, Fred Ahlers prezes oddziału północno zachodniego Chicago Dental Society i przedstawiciel kolei Nickel Plate C. Hoolan. Ogółem obecnych było 38miu lekarzy i dentyków.

**Jan Erickson**  
Umarł po Upadku.  
Był Komisarz Budowli od r. 1931.

Jan E. Erickson, Komisarz Budowli miasta Chicago od r. 1931 wczoraj zmarł w szpitalu Augustana; liczył przy zgonie lat 66.

Przewieziono go do szpitala dnia 21go czerwca po upadku w pokoju kąpielowym w jego domu p. nr. 4530 ul. Beacon, kiedy to doznał pęknięcia kręgosłupa. Inne komplikacje później przyczyniły się do śmierci p. Komisarza.

Erickson, Republikanin, zamianowany był Komisarzem Budowli przez burmistrza Antoniego J. Cermaka, na rekomendację organizacji szwedzkich. Brat jego, Henryk, był także Womisarzem Budowli 17 lat temu.

Urodzony w powiecie Mohe-da, w Szwecji Jan Erickson przyjechał do Chicago z rodziną gdy liczył lat 16. W roku 1919 zorganizował firmę kontraktorską John E. Erickson Company.

## Spoczął w Grobie na Wieki.

**Z Pogrzebu Śp. Piotra P. Trochowskiego.**

W dniu swoich Patronów, św. Piotra i Pawła wczoraj w grobie spoczął ś. p. Piotr Paweł Trochowski, stary członek parafji św. Jana Kantego, który ten padł placu pożegnał po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 26go czerwca, o godzinie 3ej po południu.

Wyprowadzenia zwłok z domu żałoby, p. nr. 1565 North Hoyne avenue, dokonał X. B. Lazarowicz, C. R., w asystencji organisty p. Kaszlugi.

W kościele św. Jana Kantego Mszę św. rekwalną za spokój duszy ś. p. Piotra P. Trochowskiego odprawił X. B. Lazarowicz, C. R., w asystencji X. Walentego Świątka, C. R. i X. Barona, C. R.

Trumnę ze zwłokami ponieśli członkowie Dworu św. Walentego, Z. K. L., którzy także stanowili straż honorową. Poza liczną rodziną zmarłego na trumnę kwiaty nadesłali: pp. M. Mulzoff, pp. F. Meyers, p. Stratie, Klub Demokratyczny 32giej wardy, i pp. Richter.

Na pogrzeb ś. p. Piotra P. Trochowskiego z dalekich stron przyjechali jego krewni: Jan Sarnowski, teść, z Waupaca, Wis., pp. P. Maciejewscy ze Stevens Point, Wis., Feliks Maciejewski z Wild Rose, Wis. i pp. F. Zamorscy, z Los Angeles, Calif. Pogrzebem umiejętnie pokierował p. Kaszluga.

Po nabożeństwie rekwalnym orszak pogrzebowy udał się na cmentarz św. Wojciecha, gdzie trumnę ze zwłokami ś. p. Piotra P. Trochowskiego złożono w grobie na parceli familijnej. Zgon starego kantowiaka opłakują: Kunegunda (z Maciejewskich) Trochowska, żona; Jadwiga i Ewelina, córki; Władysław, Paweł, Roman i Emil, synowie; Jerzy Ellis, zięć; Józefa, Konstancja, Elżbieta i

Gdyby nie było zwierciadeł i byłoby mniej samolubów.

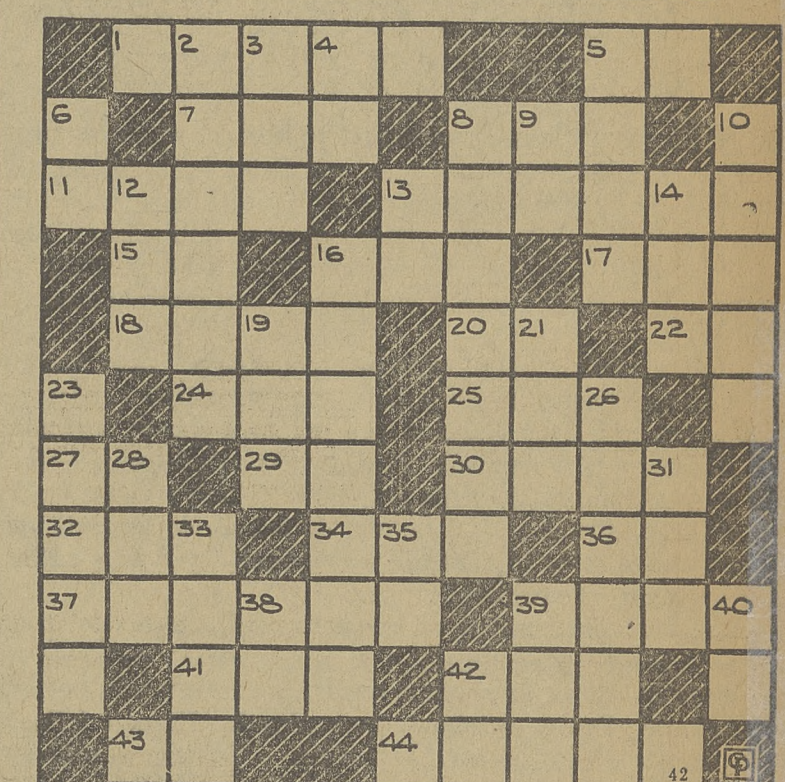
## PRZYGOTOWANIE DO CZESTEJ I CODZIENNEJ KOMUNJI ŚW.

zawiera Przygotowania i Dziękczynienia dla tych, którzy komunikują się podczas Mszy; Modlitwy podczas Mszy św.; Intencje; Rozmaita Akty (Pokory, Nadziei, Żalu, Miłości, Pragnienia, Umiędlenia, Dziękczynienia, Prośby, Przysięgi i Modlitwę z odpustem na każdy dzień tygodniu. Inne na każdy dzień.

Po bajecznej cenie... 22c (Pocztą 27c)  
Format, 3½x5 calach; 225 stronice; Biały papier; Wyraźny druk.

W BIURZE DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO  
1455 W. Division ul. Chicago, Ill.

## TODAY'S CROSS WORD PUZZLE



**ACROSS**  
1—Bottoms of shoes  
5—Thus  
7—Beverage  
8—Rodent  
11—Marry  
13—Tiring  
15—In reference  
16—In law, a thing  
17—A bay (Spanish)  
18—Pertaining to the Celts  
20—Suffix making a word plural  
22—Titanium (symbol)  
24—Reclining position  
25—Consumed  
27—Preposition  
29—Name unknown (abbr.)  
30—Rip  
32—Drunk  
34—Depart  
37—Division of a rope  
39—To the lee  
41—Beast of burden  
42—Anger  
43—Epistle (abbr.)  
44—Encounters

**DOWN**  
2—Member of the weasel family  
3—Sheltered side  
4—Each (abbr.)  
5—Ado  
6—Form of to be  
8—Rose colored  
9—In the Year of the Reign (abbr.)  
10—Anew  
12—Form of to be  
13—Ext  
14—Insect's egg  
15—Gives back  
19—Error  
21—Feminine saint (abbr.)  
23—Consisting of a mass  
26—Young eagle  
28—Small child  
31—Deer  
33—Spare  
35—Hypothetical force  
36—Like  
38—Form of to be  
40—Printer's measure  
42—That is

**Answer to previous puzzle**  
TOR ELDER  
LINEAL EYES  
ITATE PRAY  
D AC CEREAL  
CAT TEE AP  
NA IRONS NH  
AN OUR SOT  
B ANTA IS R  
OSSA TOO TO  
BOER ENNEAD  
MAYES SEN

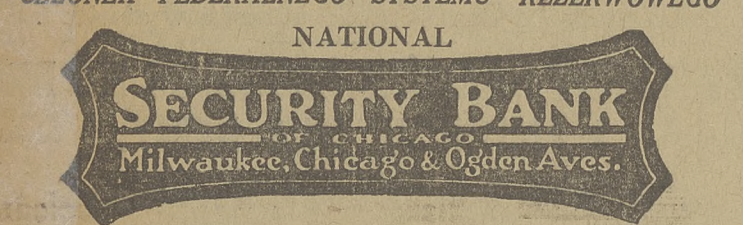
## Dla Udzielenia Wam Kompletniej Obsługi Bankowej Obejmującej

Konta Czekowe Asekuracje  
Konta Oszczędnościowe Sprawy Zagraniczne  
Skrzynki Ogniotrwałe

Ofiarujemy usługi doświadczonego i odpowiedzialnego zarządu.

Depozyty Zabezpieczone w Myśl Uchwały Bankowej z Roku 1933

CZŁONEK FEDERALNEGO SYSTEMU REZERWOWEGO  
NATIONAL



Norman B. Collins, prezes Józef Przydatek, wice-prezes

## SEZ YOU

True False Score

1. The poinsettia is a large tree.  
2. Osteosarcoma is softening of the bones.  
3. Naval is classed as an adverb in the English language.  
4. "Quid rides" is Latin for why do you laugh.  
5. Stephen A. Douglas was a noted American writer.

TOTAL

Here's how to get your intelligence score: If you think a statement is true, place a check beside it in the column headed "True." If you think it false, place a check beside it in the column headed "False." After you have completed the questions look up the correct answers and put 10 down in the "Score" column every time you are correct. A perfect score is 50.

Answers to "Sez You" on page 8.



# POCZWARKI MUCH NA USŁUGACH MEDYCYN.



Dr. Leon Czaja.

Wszystko w naturze ma swoje przeznaczenie, cały świat żyjący, spełnia na tym świecie pewne postannictwo, a nauka powoli rzeczy te odkrywa i wykorzystuje dla dobra rodu ludzkiego. Oto na wykładzie dr. Leona Czaja, jaki miał miejsce w gmachu Wiedzy (Hall of Science), na Wystawie Światowej w ub. czwartek, dowiedzieliśmy się, że poczwarki much stosowane są obecnie w leczeniu chorób kości jak osteomyelitis i inne schorzenia. Po o-tworzeniu i oczyszczeniu miejsca, gdzie się znajduje otwór, a raczej jama w kości, wprowadzane są sterylizowane poczwarki much, które, jak się okazało, zjadają jedynie martwe komórki, względnie komórki. Z chwilą gdy owe poczwarki zamknęły w czeluści kości, skonsumują martwe części, kość zaczyna się powoli goić, co mieliśmy możność skonstatować z wyświetlanych przez dr. Leona Czaję zdjęć kinematograficznych. Oczywiście, metoda ta znajduje się dopiero w fazie początkowej, a przyszłość dopiero pokaże, do jakiego stopnia sposób ten będzie skutecznym. W każdym razie z wykryciem takich właściwości poczwarek much, nauka posunęła się o tyle naprzód i niezawodnie dalszy jej postęp przyniesie nowe rezultaty i zwycięstwa rodu ludzkiego nad chorobami i zaraźliwymi. Wykład dr. Czaja ścigał liczne grono słuchaczy, a między obecnymi zauważyliśmy p. Czaję z dziećmi, dr. Szewczyka z Polski, oraz kuzyna prelegenta, dr. Z. Czaję z Town of Lake. W konkluzji na miejscu będzie wspomnieć, iż metoda ta została wynaleziona przez Amerykanina, prof. dr. W. Baer'a, ze znanego na całym świecie szpitala John Hopkins w Baltimore, Md., a dr. Czaja jest jednym z pierwszych, którzy jako specjalista w chorobach kości i stawów, środek ten rozwinął i wprowadził na tutejszym terenie.

## "Wynalazek" Kosztował Chłopca Życie.

Denville, N. J., 30. czerwca. George Crumm, 16-letni uczeń szkoły średniej, padł ofiarą własnego "wynalazku". Chłopak sporządził sam w domu hełm do nurkowania i, włożywszy go sobie na głowę i obciążeniu stóp kamieniami, wszedł do głębokiej wody w jeziorze Estling, blisko Denville, podczas gdy jego dumny ojciec puścił na brzegu małą pomkę do bicia, mającą zapatrywać chłopca w powietrze. Chłopak nie wyszedł już więcej z głębin i pomimo długiego przeszukiwania jeziora, zwłok jego nie znaleziono.

Francja posiada nową sensację, lecz tym razem bardziej bolesną, bo bankructwo jednego z najstarszych banków w kraju, założonego w 1818 roku przez Ludwika XVIII. Bank znajdował się w mieście Millau i posiadał 32 filie w południowo-zachodniej Francji. Najgorzej na bankructwie, jak zwykłe, wydają depozytarzów, których oszczędności znajdują się za kratkami zamkniętego banku.

Czytacie Dziennik Chicagoski.

## PRZED ODLOTEM DO POLSKI.



Sceny na lotnisku Floyd Bennett w Brooklynie, przed odlotem braci Benjamin i Józefa Adamowiczów do Warszawy via Harbor Grace, N. F. U góry, tłumy przyjaciół i znajomych wokół samolotu „Warszawa” tuż przed odlotem. Poniżej, bracia Adamowicz w kabinie samolotu. Z prawej, pani Benjaminowa Adamowiczowa żegna się z mężem przed odlotem.

## POLAK OFIARĄ ZAJŚĆ STRAJKOWYCH.



Strajkierzy i sympatycy próbujący odcenić Eugeniusza Domagalskiego, lat 24, rażącego prądem elektrycznym, kiedy tłum złożony z 10,000 osób usiłował wbiec szturmem elektryczną kompanij tramwajową w Milwaukee. Domagalskiego nie udało się uratować. Strajk został zakończony i kompania użyteczności zgodziła się przyjąć z powrotem wszystkich strajkujących robotników. (Kiliza Herald-Exam.)

Największe obliczenia balotów w ankiecie rozpisaniej przez Literary Digest na temat „Czy naogół zgadzasz się z aktami i polityką Roosevelta w pierwszym roku jego urzędowania?” wykazują 61 procent odpowiedzi przychylnych administracji Prezydenta. Stan Vermont jest jedynym, który dał większość nieprzyjrzanych balotów. W Illinois, 62,465 balotów padło za, a 55,694 przeciw programowi rządu.

## GORĄCZKA SIENNA

Natychmiastowa ulga od gorączki siennej. Nowy wynalazek. Bez zastrzykiwania, bez narkotyków, ale pewna ulga. Wiele ludzi cierpiących od lat, otrzymało ulgę, za którą są bardzo wdzięczni. Listy świadczące o tem przedstawiamy na żądanie. Dlatego cierpieć! Przyjdźcie teraz po niezawodną ulgę. Konsultacja bezpłatnie.

2148 N. Powell Ave.  
Telefon Humboldt 0672.

## WIELKA ŚWIĘTA KOŚCIOŁA NA ZNACZKACH POCZTO- WYCH W ANGLII.

Pocztą angielską wypuściła nowe znaczki pocztowe wartości pół korony, na których przedstawiona jest św. Helena, matka cesarza Konstantyna. Jak wiadomo, św. Helena była przez dłuższy czas Patronką wyspy św. Heleny, odkrytej w 1502 roku przez Portugalczyków, następnie ostatecznie Holandii, a potem należącej do dominjów Wielkiej Brytanii. Obecnie Anglia obchodzi 100 rocznicę swego wladania tą wyspą.

Podobizna św. Heleny na znaczkach brytyjskich wzorowana jest na medalionie, znajdującym się w kaplicy jej imienia w bazylice Grobu Świętego w Jerozolimie. Kaplicę tę ufundowała Święta, w czasie pielgrzymki do Palestyny, odbytej w późnej starożytności.

## Stracenie mordercy.

St. Louis, Mo. — Eugene Copeland, murzyn, został powieszony w tutejszym więzieniu za morderstwo pewnego kupca podczas napadu rabunkowego.

## Krwawy dramat rodzinny.

Clementon, N. J. — Michael Maggio, bogaty importer, zastrzelił swoją żonę i syna w domu letnim nad jeziorem Phillings i uciekł w niewiadomym kierunku. Niesnaski rodzinne miały być przyczyną krwawego dramatu.

## Policjanci brutalnie skazani na więzienie.

Cleveland, O. — Policjanci T. Hall i W. Simader, uznani winnymi brutalnego pobicia Franka Pojmana, lat 54, który zmarł z zadanych mu ran, zostali zasądzeni każdy na sześć miesięcy więzienia i \$200 grzywny.

## Ostatnie Wieści Ze Świata.

### PORTRET NIEMIECKIEGO PREZYDENTA MIASTA POZNANIA.

Poznań, 30 czerwca. — W tych dniach do magistratu m. Poznania nadeszła niezwykła przesyłka. Ostatni niemiecki burmistrz grodu Przemysława, dr. Willms, przesłał magistratowi swój portret, prosząc o powieszenie go w odpowiednim miejscu.

Jednocześnie dr. Willms zawiadomił prez. Ratajskiego, że w najbliższych trzech dniach złoży miastu wizytę...

### OBOWIĄZKOWE NAUCZANIE JĘZYKA FRANCUSKIEGO W SZKOŁACH SOWIECKICH!

Paryż, 30 czerwca. — „L'oeuvre” donosi, że we wszystkich szkołach Związku sowieckiego wprowadzone zostało obowiązkowe nauczanie języka francuskiego, do tej pory od czasu układu w Rapallo obowiązywało w szkołach sowieckich nauczanie języka niemieckiego.

### POLSKA FLOTYLLA RYBACKA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO POŁOWU SLEDZI NA MORZU POŁOCCYM.

Warszawa, 30 czerwca. — Polska flotylla rybacka na Bałtyku zwiększona została o 15 nowych statków, zakupionych w Holandji. Siedem tych statków przybyło do Gdyni, reszta przybędzie w najbliższym czasie. Po zarejestrowaniu ich przez urząd portowy wypłyną one na morze Północne na połów śledzi. Załoga każdego statku składa się z 14 ludzi.

### MORDERCAMI MINISTRA PIERACKIEGO TERORYSCI UKRAIŃCY.

Warszawa, 30. czerwca. — Władze rządowe wyraziły wczoraj swoją pewność, że mordercami ministra Pierackiego byli członkowie terrorystycznej organizacji Ukraińców. Jakkolwiek skutki badań policji, są narazie trzymane w ścisłej tajemnicy, jest pewnym, że policja jest na śladzie morderców, i ma to przekonanie, że celem dołonanego morderstwa na Pierackim był zamiar stworzenia przepaści między rządem a mniejszościami narodowościowymi w Polsce.

### WYROK ŚMIERCI NA SZPIEGIA W GDYNI.

Gdynia, 30. czerwca. — Bruno Szenpel skazany został na karę śmierci za szpiegostwo.

### WĘGIER DUNAI MISTRZEM SZPADY.

Warszawa, 30. czerwca. — W indywidualnych spotkaniach szermierskich szampionat zdobył Węgier Dunai, drugie po nim miejsce zajął szwedzki szermierz Bursel.

### Farmer zmarł na śpiączkę.

Pana, Ill. — Louis Ginger, lat 21, farmer z Herrick, zmarł w szpitalu na chorobę śpiączki, na którą zapadł przed dwoma tygodniami. Przez cały czas był nieprzytomny i odżywiano go sztucznie.

### Głodówka więźniów kubańskich.

Hawana, Kuba. — Więźniowie polityczni w liczbie 123, zamknięci w twierdzy Principe, rozpoczęli drugi dzień głodówki, chwytając się tego środka w celu odzyskania wolności.

### Śmiertelne ukąszenie pajaka.

Olympia, Wash. — Dwuletni Dean O'Brien zmarł ukąszonej przez jadowitego pajaka zwanego czarną wdową.

## UWAGA!

### DO WŁAŚCICIELI DOMÓW

Jeśli macie jakiegokolwiek kłopot z lokatami, albo jeśli potrzebujecie porady w jakiej sprawie do pomocy realności, wstąpić do naszego stowarzyszenia właścicieli domów. Pomagamy w kolektowaniu rentów od organizacji za-pomogowych, doradzamy t. zw. „five day notices”, kolektujemy renty, udzielamy porad w sprawach podatkowych, przeglądamy morgace i tytuły własności oraz oszukujemy „judgements”, badamy rekordy niezapłaconych lokatorów i udzielamy obsługi notarialnej.

### THE METROPOLITAN LANDLORD'S SERVICE

F. J. SEDOR, JR., Prezes  
2114 W. DIVISION STREET  
Telefon Armitage 2102.

## Zebrania i Posiedzenia.

Półroczne posiedzenie Klubu Parafii Dąbrowa, odbędzie się we wtorek, 3 lipca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali J. Remijana, 952 N. Damen ave. — Ważne sprawy do załatwienia wymagają obecności wszystkich członków. — S. Morydz, prez.; M. Krawczyk, sekr.

Tow. Polek Królowej Jadwigi, odbędzie półroczne posiedzenie w niedzielę, dnia 1go lipca, o godzinie 2giej po południu, w sali zwykłych posiedzeń. — Konstancja Czełaka, prezeka; Rozalja Dukes, sekr. prot.

Tow. Śpiewu i Dramatu Nowe Życie, No. 143, Z. S. P., odbędzie półroczne posiedzenie w poniedziałek, 2 lipca, o godzinie 8 wieczorem, we własnym klubie. Obowiązkiem każdego członka jest być na tem posiedzeniu, ponieważ są sprawy nader ważnej natury. — Wszyscy koledzy są proszeni o przybycie do klubu dzisiaj, w sobotę, 30-go czerwca, o godz. 7 wieczorem, na wspólną lekcję, a potem udamy się do sali Zjednoczenia z występem na bal pożegnania dla odjeżdżających atletów do Polski. — F. Wilga, sekr.

### W Restauracji.

Pan Bujalski do swego znajomego, który właśnie wszedł do restauracji: — Co, i pan tutaj? Przecież miał pan wyjechać na sześć tygodni! — Tak, ale na szczęście zanieleni mi je na karę pieniężną.

## Najlepszy Letni Tonik Żołądkowy

Lato rozpoczęło się 21-go czerwca. Jeżeli chcecie być wolni od le- kospotów żołądkowych, używajcie go! —

### TRINER'A GORZKIE WINO

które jest znane ogólnie jako naj- odpowiedzialniejszy tonik żołądko- wy i łagodny rozwalniacz. — For- mularz ta była już wypróbowana przez 45 lat i okazała się bardzo do- brą. Triner'a Gorzkie Wino zwalcza zżyzwienie, gazy, utratę apetytu, bóle głowy, bezsenność. Podczas la- ta jest prawdziwie bezcenne. U wszystkich aptekarzy. Jos. Triner Corp., 1333 South Ashland Avenue, Chicago, Ill. (Ogł.)

**Po Niskich Cenach**

Wierandy	Plumbarstwo
Metal. Fronty	Ogrzewanie
do Sklepow	Elektryczne U-
Mieszkania na	regulamin
Górze	Obmurowania
Mieszkania w	Podnoszenie
Basenów	Domów
Obłanie We-	Nowe Dachy
rand Gontal	Garaże
Rob. Murarskie	Letnie Domy
Roboty Ceni-	Roboty Kraf-
towe	owe

**SKORZYSTAJCIE Z OBECNYCH NISKICH CEN**

**LATWE SPŁATY.**

Bezp. Oblicz. Gwar. Robota

**Lawndale Construction Co.**

3633 W. 26TA UL.

Otwarte wiecz. i w niedziele.

Telefonować Rockwell 0750.

### Prawdziwy Dyplomata.

Mają Józio przychodzi do mamy i pyta: — Mamusi, czy uszy należą do twarzy, czy do szyi? — A coż to za pytanie? — A bo mama powiedziała Kasi, żeby mi umyła twarz, a ona teraz chce mi umyć także uszy.

A Great Store in a Great City

# THE FAIR

MILWAUKEE AVE. at WOOD ST.

## 3 OFERTY NA PONIEDZIAŁEK

### Męskie Slacks

34 pralne, odpowiadające do noszenia w lecie. Wielki wybór wzorów. Wielkość 30 do 44.

**\$1.19**

### Chłopskie Slacks

Łatwo się porę! Do wyboru równe kolory, paskowane i kratkowane wzory. Wielkość 30 do 44. Zwykły \$1.29 gatunek.

**99c**

### Męskie Koszule

Popularne Białe!

Gdy koszule tak dobrej jakości są cenniejsze niż białe, powinniście kupić przynajmniej pół tuzina! Są także niebieskie, ciemne i wzorzyste. Wielkość 14 do 17.

Milwaukee Ave., Główne Piętro.

## STARY, PEWNY BANK Z REPUTACJĄ DOBREJ OBSŁUGI

Więcej postępowy i zawsze dotrzymujący kroku bezpiecznym ulepszeniom ekonomicznym, Drovers oferuje ujemną i szczerą obsługę bankową. Jest zasadą Drovers banku udzie- lać pomocną obsługę, odpowiadającą silnemu stanowi finansowemu.

Nowe uchwały bankowe dążą do zapewnienia takiej obsługi bankowej, jednakowoż Drovers udziela ją już od roku 1882.

### Niskie raty za wysyłkę pieniędzy Prosimy o Wasz rachunek bankowy

Zgłoszcie się do p. STUNGIS

## DROVERS NATIONAL BANK

### DROVERS TRUST & SAVINGS BANK

ASHLAND AVENUE PRZY 47-MEJ ULICY  
CHICAGO

**GODZINY BANKOWE:** codziennie od 9 rano do 3 po południu w soboty od 9 rano do 2 po południu

DEPOZYT ZŁOŻONE W TYCH BANKACH SĄ ZABEZPIECZONE W MYŚL UCHWAŁY BANKOWEJ Z ROKU 1883.

**WARSZAWSKIE KONSERWATORJUM MUZYCZNE**  
pnr. 2738 W. THOMAS ULICA  
blok na południe od Division i 1/4 bloku od California.

Telefon Humboldt 0672.

Udziela lekcje prywatne i klasowe od 25c i wyżej na skrzypcach, fortepianie oraz teorii muzyki. Lekcje orkiestralne bezpłatne.

Zgłaszać się można każdego dnia od 3ej do 9ej wieczorem

## NA WYBRZEŻU KĄPIELOWEM PRZY FOSTER AVE.



Rycina wyżej podana przedstawia dzień wielkiego upału, który wypędził gromady mieszkańców na wybrzeże kąpielowe przy Foster avenue, szukających ochłody w jeziorze Michigan.







# Bank Spółek Zarobkowych, Akcje i Akcjonariusze Amerykańscy.

Odpowiedź Stowarzyszenia na Liczne Zapytania Wychodźstwa.

W ostatnim komunikacie o sprawie naszego wychodźstwa, ogłoszonym w dniu 21-go maja, podaliśmy do wiadomości publicznej rzeszy interesów, w której publiczności o zapadłym wyroku w Sądzie Najwyższym w Warszawie, pomyślnym w sprawie naszej przeciwko Bankowi Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu. Wyrok ten zainteresował poważnie nie tylko samych akcjonariuszy, ale również zaciekał opinię całego wychodźstwa, co pokazuje się z licznych zapytań, jakie odebrałyśmy w tej sprawie. Ponieważ wyrok dla jego jasności w całej jego rozciągłości w prasie ogłosić nie możemy, podajemy tylko niektóre ważniejsze szczegóły.

Na samym wstępie podkreślić musimy, że Sąd Najwyższy w Warszawie podtrzymał wszystkie twierdzenia nasze i ustala nieważność uchwały Walnych Zebrań akcji. Banku Związku z dnia 4.8.1920 r. z przyczyn zaświadczonej. Cytujemy dosłownie ustępy wyroku: „Na zgrupowaniu 4.8.1920 r. oddano 71 proc. głosów, pochodzących od nieakcjonariuszy, gdyż przy tej liczbie uczestników nie zgrupowano w sprawie, dołączonym do protokołu notarialnego jako jego część składowa ilości posiadanych akcji i protokół ten uchybia par. 125 u. c. (ustawy cywilnej).”

„Uchwały mające za treść podwyższenie kapitału są symulowane.

„Pozorne są również subskrypcje emisji IX do XI, a osoby, które je dokonały nie zapłaciły subskrypcyjnych sum, co w każdym razie zgodnie z uchwałami walnych zgromadzeń skutkuje ich nieważność.

„Akcje zastrzyżone w dużej części pozwały bank, ukrywając swoją własność na obcych lub zamaskowanych kontach i wykonując nielegalnie prawa akcjonariusza. Do akcji tych należały akcje uprzywilejowane. W roku 1925 zamieniono je na inne, niemniej do roku 1920 nie wystawiono ich na ważne nazwisko. Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczy, na który one obecnie opiewają, niezapłacił za nie żadnego ekwiwalentu. Wobec udziału w walnych zgromadzeniach nieakcjonariuszów uchwały są pozorne.

„Termin do subskrypcji określono za krótko co pociągnęło za sobą istotną wadliwość protokołu. Niesłusznie zaniechano w Stanach Zjedn. ogłoszeń, dotyczących walnych zgromadzeń i powziętych na nich uchwał, nawet tych, które ustanawiały dywidendę, przez co akcjonariusze narażeni zostali na znaczne straty. Takie ukrócenie praw starych akcjonariuszy do nabywania nowych akcji sprzeciwia się ustawie. Uprzywilejowanie pewnych akcji nastąpiło bez ekwiwalentu i bez żadnej potrzeby. Wobec zobowiązania się delegacji pozwanego Banku wobec władz amerykańskich do zupełnego równouprawnienia ameryk. akcji, nie mogły nawet żadne przywileje być przyznawane bez ich zgody.

„W bilansach swych obiecał pozwany bank papiery wartościowe według kursów niedozwolonych, wykazywać wiarytelności, których ściąganie stało się skuteczną tylko przez ponowne nieważne jej podjęcie.” itd. O zapoznanie się z całą treścią wyroku prosimy się zgłosić do Stowarzyszenia osobście. Przy końcu zaś swego uzasadnienia wyroku pisze Sąd Najwyższy co następuje:

„Względ na stosunki spółki musi ustąpić, jeżeli w grę wchodzi interes ważniejszy, żywotniejszy. Mniejsza będzie szkoda, jeżeli uzna się za absolutnie nieważną uchwałę powziętą przez osoby niezdolne do działań prawnych lub w drodze przestępstwa, niż, jeżeli utrwalisz tego rodzaju wadliwy stan rzeczy przez utrzymanie uchwał tych w mocy wskutek niezaczerpienia ich w terminach art. 74. Ze stanowiska więc pewności prawnej uznać należy raczej

znaniu, a dzięki możnym politycznym wpływom, tolerowany przez ministerstwo skarbu w Warszawie, czego ostatnio zaszyły incydent na walnym zebraniu w Poznaniu jest niezaprzecznym dowodem.

Dotychczas strzyżono nas niemiłosiernie i to bez prawa powiedzenia nawet że takie nadmierne strzyżenie nas już mocno boli; odczuwać zaczyna ten ból gromada polskiego wyrobniaka wychodźcy i w swych listach szczerze się wypowiada. Poza tym z listów nadsyłanych przebiega głębokie zrozumienie celu Zjazdu Polaków w Zagranicy. Delegacji amerykańskiej z p. cenzorem Świątlikiem na czele przypada, poza innymi, także wielka misja do spełnienia w przyczynieniu się do odzyskania nadzarniętego zaufania do instytucji finansowych w Polsce, racjonalnym i sprawiedliwym zlikwidowaniem ugodowo sprawy Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Stowarzyszenie Amerykańskich Akcjonariuszy Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.  
Dr. W. W. Nowacki, sekret.,  
2891 Milwaukee Ave.,  
Chicago, Ill.

Dnia 26-go czerwca, 1934 r.  
Szczególną Prasę Polską pragniemy uprzejmie o łaskawy przedruk.

## „Zapomogi” Stawiskiego.

Jak podaje Elta z Paryża, „Populaire” opublikował sensacyjne rewelacje, według których pewien agent Stawiskiego rozdał między pisma francuskie 2 miliony franków. M.in. „Journal”, „Martin”, „Petit Journal”, „Echo de Paris”, „Petit Parisien”, „Petit Bleu”, „Temps”, „Paris Midi”, „Figaro” i „Journal de Debats” otrzymały po 15,000, „Figaro” — 10,000, „Journal de Debats” — 5,000, zaś „Journal”, „Matin”, „Petit Journal”, „Echo de Paris” i „Petit Parisien” — po 40,000 franków.

## Stupy gumowe.

W niektórych miastach angielskich wprowadzono gumowe stupy z lampami na drogach i ulicach o dużym ruchu kołowym. Gdy automobil „wyrznie” w taki stęp, to żadnemu nie stanie się krzywda; ani słupowi, ani automobilowi. Najwyżej tylko lampa się rozbije.

## Bilety Na Wystawę Po Zniżonej Cenie w Biurze Dziennika Chicagoskiego.

Bilety na Wystawę Chicagorską można nabyć po zniżonej cenie w biurze naszym, pod numerem 1455 W. Division ul. Sprzedają się one raz małą książeczkę, zawierającą dziesięć biletów z których pięć stanowi ogólny wstęp na grunta wystawowe a drugie pięć są to wstępy do pewnych płatnych koncesyj na wystawie. Razem wartość tych biletów przedstawia się w sumie \$3.75 zaś w biurze naszym można je dostać za \$2.50. Bilety do koncesyj umożliwiają zwiedzenie następujących miejsc na wystawie: Horticultural Building, Old England, Black Forest Village, Tivolis i Fort Dearborn (albo Lama Temple lub Colonial Village).

## MGLAWICE GWIAZDOWE



The great spiral nebula in the constellation Andromeda.

## Na wolną chwilę.

Pisze Ks. T. S. Lignan, C.R.

Przez mieszkańca wielkiego miasta, w którym oświetlenie nocne jest silne, przestworza niebieskie z swymi milionami iskrzących się gwiazd są prawie niezauważane, a skutkiem tego wogóle mało znane.

W starożytności, gdy jeszcze nie znano nowoczesnego silnego światła sztucznego, podczas ciemnej nocy, można było łatwiej obserwować i podziwiać przestworze sklepienia niebieskiego. Astronomowie ówczesni, obserwując gołym okiem skupienia i rozłożenie gwiazd, podzieliли całe sklepienie niebieskie na gwiazdozbiory; potem nadawano zaobserwowanym konstelacjom zwykłe jakas nazwy, zapożyczoną z mitologii. Dziś na niebie-dzieli się gwiazdy na 86 gwiazdozbiorów, czyli konstelacji.

Gwiazdy są to olbrzymie, rozżarzone kule gazowe, wymiarami i masą podobne do wymiarów i masy naszego słońca, których ruch w porównaniu z ruchem planet jest niezmiernie wolny. Gwiazdy poruszają się z szaloną prędkością, lecz niepojęte ich oddalenie od naszej ziemi sprawia, że ruch ich z trudnością tylko astronomowie dostrzegają. Odległość gwiazd wyrażamy w latach świetlnych, t. j. powiadamy ile lat potrzeba na to, by promień światła z danego ciała kosmicznego dotarł do Ziemi. Światło, a raczej promień świetlny, przebiega w ciągu jednej sekundy 186,000 mil; w roku 5,865,696,000,000 mil. Jest to 63,000 razy tyle ile wynosi przestrzeń, oddzielająca Ziemię od Słońca.

Gole, nieuzbrojone oko, dostrzec może tylko około 7,000 gwiazd z pośród milionów gwiazd, dających się uwidocznić przy zastosowaniu fotografii w największych teleskopach. Teleskop odkrył obecność milionów gwiazd oraz umożliwił

## Z Annowa.

Staraniem Tow. Matki Boskiej Leżajskiej, gr. 179 ZPRK, odbędzie się piknik w niedzielę, dnia 8-go lipca, w ogrodzie Lubus, dawniej Stickney Park, w Stickney, Ill. Komitet z panem Stanisławem Róg, prezesem na czele dokłada wszelkich starań, aby piknik wypadł jak najpomysłniej, ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich uczestników. Wobec tego zaprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków. Zabawa w ogrodzie rozpocznie się o godzinie 1ej po południu.

W sali ob. Pawła Węgrzyna, pnr. 2059 ul. West 19ta, odbyła się zabawa z okazji przystąpienia do pierwszej Komunii św. pierwszego syna państwa Franciszka i Wiktorji Lelko — Stanisława. Państwo Lelko prowadzą gromesnie pnr. 2135 ul. W. 19ta. Wśród gości obecni byli: Józef Lelko, Jan Lelko, Józef Bal, Z. Zagórski, W. Patrylak, W. Spark, J. Nastachowski, J. Machowski, K. Malinowska, J. Urzędowski, J. Hebda, A. Mikula, G. Mikula, M. Madura, B. Batek, J. Walaszek, S. Malinowski, A. Byczek, F. Nowaczek, M. Bara, H. Dziubiński, X. Piotrowski, J. Peszyński, J. Harozak, A. Mikrut, K. Lempiński, M. Stefańska, W. Wojtowicz, W. Mitoraj, J. Kawula, M. Domoracki, J. Katar, J. Kurek, M. Malinowski, M. Sołtys, M. Rapacz, J. Holtz, C. Gancarczyk i M. Bara.

## NOTATKI OSOBISTE.

Każdy dobrze myślący przyzna, iż dobrze jest mieć szereg przyjaciół. O tem się nie uczynił przekonani p. Władysław Olszewski, znany malarz i dekorator, mieszkający pnr. 2141 Pierce ave. Z okazji jego imieniny grono życiowych przyjaciół sprawiło mu niespodziankę, podczas której życzyli mu wszelkiej pomyślności. Były to życzenia wyrażone z głębi serca. Gospoście domu pani Olszewska, małżonka p. Solenizanta, urządziła gości wyborną wierzcho, przyczem nie brakło i orzeźwiających na upały jakie nas trapią napoiów, którym się w międzyczasie delektowano. Oprócz życzeń obdarzono Solenizanta upominkami. P. Ablamowicz, prezes Gminy 3ej Z. N. P. pełnił funkcję przewodniczącego, powołując kolejno do złożenia życzeń następujących: p. T. Mieszanek, chorążego Gminy 3ej Z. N. P., p. J. Rączkę, p. L. Opary, p. Mazurka, p. F. Bielawę i innych. W zabawie brali udział: pp. Ablamowicz, pp. T. Mieszanek, pp. Rączka, pp. M. Bodzewscy, p. L. Opary, p. A. Mazurek, p. F. Bielawa, pp. F. Olczyk, pp. S. Kujawscy, pp. S. Dombek, pp. J. Szupscy, pp. P. Bielawa, panna S. Majewska i p. J. R. Lee. Muzykanci p. M. Ojżanowski, p. J. Klusek i p. W. Fronczak swoją muzyką uprzyjemnili gościom chwilę. Za te wszystkie dowody życzliwości Solenizant w końcu podziękował gościom za okazaną mu serdeczność.

Ludzie szlachetni przez swe poświęcenie znoszą wiele cierpień.

## ON, WISCONSIN!



**SŁOWNIK BURTA**  
**POLSKO-ANGIELSKI**  
— 1 —  
**ANGIELSKO-POLSKI**  
udzielił Professor Collier i W. Kierst. Dwie części w jednym tomie, 625 stron, 5x7 1/2 cali. Cena \$2.00. Do nabyć w biurach Dziennika Chicagoskiego, 1455 W. Division ulica, Chicago, Ill.

## LEKARZE POLSCY

Telefon Belmont 3615  
**DR. J. J. NOWAKOWSKI** 2733 NO. LAWNDALE AVENUE  
LEKARZ I CHIRURG  
Ofis: 1574 Milwaukee Ave., Damsa A.  
Godziny: 9-11 2-4 7-8  
Do Ofisu: Brunswick 4713  
Do Mieszkania: Berks 4163

**DR. ŻURAWSKI** 1200 N. ASHLAND AVE.  
Ofis: 1212 do 2giej; 1 od 6tej do 8mej  
przez środy wieczór.  
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZO-PŁCOWE.  
WADY CIERNY I SKÓRY.

**DR. BRONISŁAW J. MIX** 1433 N. ASHLAND AVENUE  
Lekarz, Chirurg i Akuszer  
Godz.: 12-3 po poł., 7-9 wiecz.  
Tel. Brunswick 2422

**Dr. WARSZEWSKI**—1238 NOBLE ULICA  
Od 2 do 3 po południu.  
Tel. Brunswick 2486-2487

**Dr. SAMPOLINSKI - Chirurg i Lekarz**  
1800 S. ASHLAND AVE. ponad bankiem. GODZINY: —1 do 2:30 i 7 do 8:30  
Ofis i Rezydencja: Telefon CANAL 1724

**DR. F. A. DULAK** SPECJALISTA CHOROBY  
Oczu, Uszu, Nosy i Gardła  
4619 S. ASHLAND AVE.  
GODZINY:  
11-1 1 6-8 z wyjątkiem środy.  
Telefon 80Ulevard 3990—Tel. Res. HEMlock 2757

**DR. T. M. LARKOWSKI**  
Lekarz, Chirurg i Akuszer  
Ofis i Rez. 2000 N. Leavitt St.  
166g Armitage Ave.  
Od 12:30 do 2 po południu, od 6:30 do 8 wiecz.  
Telefon BRUNSWICK 3456

**DR. R. Z. ZELOWSKI**  
Specjalista w Leczeniu  
CHOROBY KOŁYBIĘCY I CHIRURG  
1200 N. Ashland Ave., 66g Division ul.  
Godz. Ofis: od 12 do 1 i 4 do 8 wiecz.  
7 do 9 wiecz. z wyjątkiem środy i piątku  
1956 Logan Blvd. — Tel. Belmont 5217

**Dr. JÓZEF F. KONOPA** LEKARZ, CHIRURG I AKUSZER  
Ofis: 1628 W. Division, naprzeciw N. Harfielda.  
Godziny: od 10 do 12 i od 2 do 4 i 6 do 8 wiecz.  
W niedziele rano od 10 do 12  
Telefon Armitage 6145

**Dr. Jan P. Wojtawicz** LEKARZ I CHIRURG  
Ofis: 1008 Milwaukee Ave., 10 piętro  
Godz.: 1 do 3 po poł., 7 do 8:30 wiecz.  
oprócz środy i niedzieli. W soboty tylko od 10 do 16 po południu.  
Tel. Ofisu: Arh. 2300—rez. Irving 5200

**DR. L. P. KOZAKIEWICZ**  
Specjalista Chorób Kołbych i Dzieci  
Rez. 2301 Cortez Ul.—Brunswick 2539  
1530 N. DAMEN AVENUE  
Wicktor Pl. Medical Budynek  
Telefony BRUNSWICK 2709-2770  
Godz. 11 do 12—3 do 4—7 do 8 wiecz.

Szprota jest to ryba morska z rodziny śledziowatych.

**FRANCUSKI SPECJALISTA J.W. BEAUDETTE, M.D.**  
LEKARZ I CHIRURG  
Specjalizuje w chorobach skóry, krwi, kłaski oddechowej, mózgu, chłonicznych i wenerycznych.  
Ofis: 1800 SOUTH ASHLAND AVE.,  
TELEFON CANAL 4161

## NIESAMOWITA PRZYGODA „ŻYWEGO” NIEBOSZCZYKA.

Pisma szanghajskie donoszą o wypadku, który ma nie mało kryminalnej romantyki:

Pewien chiński kupiec wynajął rykszę, ażeby go zawiózł do dworca kolejowego do miasta, odległego o ładny kawał drogi. Tymczasem kupcowi zrobiło się niedobrze i prosił, żeby ryksza się zatrzymała. Kuli, ciągnący rykszę widząc, że i tak choremu nie pomoże, pędził dalej, chcąc jak najprędzej dostać się do miasta. Gdy już znalazł się w mieście, jeden z przechodniów zwrócił mu uwagę, że wiezie trupa. Nadszedł policjant, zabrał zwłoki razem z rykszą do komisariatu. Rykszę uwieziono a zwłoki zostawiono w komisariacie i nakryto prześcieradłem. Odkomenderowano policjanta do pilnowania nieboszczyka.

Policjant przekonany, że trupowi nie się nie stanie, odszedł na miasto. Tymczasem „nieboszczyk”, który w rzeczywistości popadł w omdlenie, obudził się, wysunął się z pod prześcieradła i nie rozumiejąc co się stało, ukrył się w kącie. Gdy policjant wrócił, przekonany, że swemu przeżarciu, że trupa nie ma. Przeżarzony pobiegł do domu, żeby naradzić się z żoną, co teraz zrobić. Żona postanowiła energicznie działać. Trup nie był by koniecznie na miejscu. Pobiegł więc oboje na cmentarz, odgrzebali świeży grób, wyjęli stamtąd zwłoki, transportowali do komisariatu i włożyli pod prześcieradło.

Następnego dnia inspekcja policji sprawdził rykszę, znikania, ażeby przeprosić dalsze dochodzenia. Na zwłoki ryksza zaważał: „To nie jest mój trup. Był młody, a ten jest stary. W tej chwili wyłaził z kł „młody trup”, który teraz piero zrozumiał, co się stało. Przedstawił się inspektorowi. „To jest mój trup”, zawuradowany ryksza i począł kłakać z radości.

Teraz policjant musiał się wszystkich przysięgać i by na pewno surowo ukarać, aby mu nie przyszedł z ponos. Ponieważ nie wierzone, gdy oświadczył, że trupa grzebał na cmentarzu, sprowadzono lekarza, żeby stwierdził przyczynę śmierci. Teraz dopiero wykryło się, że zmarły nie zginął na cholera, którą podała wdowa, tylko stał zamordowany przez małżonkę, która przekłamała, że nie serce grubą szpilką nie zdążyła wykrety, po kimś czasie morderczyni znalazła prawdę. Kosztowało uderzenia pięt bambusem, ważano go bowiem za naroboskiego sprawiedliwości, też ta łagodna, jak na spowiedliwość chińska kara.

Czytacie Dziennik Chicagoski.

## STRAJK TRAMWAJOWY W MILWAUKEE.



Rycina przedstawia scenę po zaburzeniach strajkowych w Milwaukee. Widzimy powybijane okna w drzwiach wielkiej remizy tramwajowej, która została „bombardowana” przez strajkujących tramwajarzy cegłami. W czasie tych właśnie zaburzeń zabity został przez prąd elektryczny młody Eugeniusz Domagalski, a Franciszek Bryndza został rannym.



## Kobieta Jest Takim Samym Człowiekiem Jak Mężczyzna.

Bardzo często słyszy się zdanie, a zwłaszcza u mężczyzn, którzy nazywają się „znawcami kobiet”, że kobieta jest zła, tajemnicza, sfinks, jest zanięta, nieszczerą, zdradliwą itd.

A w życiu codziennym, gdy kobieta buntuje się przeciw tyranii, staje się, upartą, kłopotliwą, kapryśną, sama zaczyna tu czy tam tyranozować, dokuczać, staje się nieszczerą, kłamliwą — to wszystko określa się jako właściwości typowo kobiece.

W odpowiedzi na to możemy powiedzieć, że większość mężczyzn wcale nie zna kobiety, bo jej nie chce znać; widzi kobietę tak, jak ją chce widzieć. Żeby mówić nad kobietą, być „panem”, szuka mężczyźni podstawy i dlatego wmawia on sobie i kobiecie, że ona jest istotą, która działać może w życiu tylko w pewnych granicach, że nie rozumie, nie umie, jest zła, od tajemniczych funkcji własnego ciała.

Tak rozmawiali dawniej wszyscy i rozumują jeszcze dzisiaj liczni mężczyźni. Już socjolog Adler wystąpił z twierdzeniem, że istota i roz-

wój duszy kobiecej nie są zależne od właściwości fizycznych czy płciowych, a dusza kobieca podlega tym samym wpływom i prawom, co dusza męczyńska. Różnicy w umysłowości kobiety i mężczyzny zaś należy szukać w tem, że kobieta ma trudniejszą walkę życiową.

Już od lat najmłodszych, w domu rodzicielskim zaczyna się ta walka o równouprawnienie. Chłopcom wolno bawić się jak chcą, dla dziewczyny „nie wypada”. Gdy nie starczy na lepsze wykształcenie dla wszystkich dzieci, to naturalnie mają pierwszeństwo chłopcy, a dziewczyny, chociażby były zdolniejsze, muszą zrezygnować. Wyjdą za mąż, nie potrzebują wykształcenia — mówi się. Młodemu chłopcom pozwala się wychodzić wieczorem na przechadzkę, czy zabawę, dla dziewczyny często „nie wypada”. Tym sposobem łamie się odwagę i energię niejednokrotnie młodej dziewczyny już w domu rodzicielskim.

Życie zawodowe, polityczne, społeczne nie daje kobiecie żadnego równouprawnienia, chociaż jest ono często wypisane na papierze.

Nieporozumienia na tem tle zdarzają się bardzo często w małżeństwach. Mąż jest „panem”, żona walczy różnymi sposobami o trochę równouprawnienia, staje się w końcu złą, niesprawiedliwą, kapryśną, kłamiwą, płaczliwą, to znów dobrą, uległą, łagodną i naodwrot — jednym słowem „zagadką”.

A kobieta nie jest innym człowiekiem jak mężczyzna; ona tylko czuje i myśli w swych ramach i zakresie głębiej, ma więcej wyrobione uczucie sprawiedliwości jak mężczyzna, nie chce panować nad nikim, ale chce być równym człowiekiem. Takto wtedy gdy się uważa i traktuje kobietę za człowieka równego, jest możliwa harmonia i przyjaźń pomiędzy kobietą a mężczyzną i kobieta przestaje być sfinks.

Ale są wyjątki powyższych typów kobiet, na nich jednakże nie można opierać sądu o ogół kobiet.

### W XVI. W. KARANO ZA UPIĘKSZANIE SIĘ.

W starych sądowych aktach londyńskich odnaleziono w „kodyksie obyczajowym świetnego parlamentu” w roku 1573 taki ustęp: „Każda biadogłowa, panna, czy inna, która zapomocą malowania, upiększającej wody, maści i innych smarów, wypchanych bioder i sztucznych gorsetów wprowadzi w błąd poddanego Jego Królewskiej Mości i skłoni go przez to do małżeństwa, będzie karana na zasadzie praw przeciw czarownikom, a małżeństwo jej zostanie unieważnione”.

Widać z tego, że w owym czasie nie tylko Francja nadużywała kosmetyków, ale że były w powszechnym użyciu i w zimnej, cnotliwej Anglii — skoro „świetny parlament” o burzył się przeciw tym „djabelskim” sztuczkom i fortetom niewieściom, wymyślając groźby i kary. Prawdopodobnie pomogło to tyle, że świat niewieści używał kosmetyków dyskretnie, ulepszał technikę ich fabrykacji i umiejętność malowania się. Czy ta uchwała parlamentu nie była raczej wygodnym fortelem dla gentlemanów angielskich, którzy wtedy mieli ochotę się rozwodzić!

Poswięcony różaniec dla matki piecioraczek.

New York. — Wystano stąd różaniec, poświęcony przez Kardynała Hayesa, dla pani Dionne, matki sławnego już dzisiaj „kwintetu” dziewczynki. Piecioraczki, które ukończyły miesiąc życia, mają się dobrze.

Komunistka dostała 90 dni aresztu.

Loup City, Neb. — Ella Bour, 72-letnia komunistka, została uznana winną zakłócenia spokoju publicznego podczas zaburzeń strajkowych i zasądzona na 90 dni aresztu i \$100 grzywny.

## MODNE STROJE KĄPIELOWE.



Wyżej widzimy najnowsze kostiumy kąpielowe, które są do nabycia w pięciu odmiennych meksykańskich kolorach. Strój kąpielowy o szerokich jasnych pasach jest wyjątkowo modny w tym sezonie.

## Sanitarjuszki Urządziły Bankiet Dla p. Borowskiej.

Oddziały Sanitarjuszek, pierwszy i drugi L. M. R. urządziły bankiet dla komendantki p. Jana Borowskiej z zarządu głównego z okazji jego imienin i urodzin, dnia 24go czerwca, o godzinie 3ciej po południu w upaństwa Lenardów. Goście i sanitariuszki po obchodzie „Dnia Święta Morza” na Grobli Marynarki, powróciły do p. Lenarda, gdzie podano smaczny obiad, podczas którego odbył się wspaniały program. Program rozpoczął prezesa Sanitarjuszek oddziału pierwszego p. Genowefa Osnińska. Prezes L. M. R. pan R. Matuszyczak złożył najserdeczniejsze życzenia, p. J. Borowskiemu. Następnie p. M. Matecki sekretarz L. M. R. złożył życzenia solenizantowi.

Dalej pani J. Białas, prezesa sanitariuszek oddziału drugiego złożyła życzenia i dziękowała p. J. Borowskiemu za tak wiele dobrego uczynionego dla ich oddziału. Pani B. Kulka, wiceprezesa oddziału pierwszego, także złożyła życzenia.

Córeczka przemysłowców na Wacławowie panna Andzia Szewczyk wygłosiła piękny wiersz z życzeniami i wręczyła śliczny bukiet kwiatów solenizantowi. Najmilsze i najzaczniejsze życzenia złożyła też pani G. Osnińska organizatorka sanitariuszek oddziału pierwszego i drugiego, a za tak wy-

## Ukończyła Medycynę.



Dr. Janina Grzędówna.

Wśród tegorocznych studentek uniwersyteckich w Chicago, zajmujące chlubne miejsce panna Janina Grzędówna, córka znanych związkowców, pani Anny Grzedy i śp. Józefa Grzedy, zmarłego przed dwoma laty.

Panna Janina zdobyła w tym roku w Chicago Medical School stopień Bakałarza Medycyny. Młoda, przyszła lekarka, gdyż ma jeszcze przed sobą rok praktyki w szpitalu, uczęszczała do szkoły parafalnej św. Kazimierza. Następnie przez 4 lata do Akademii Najów. Rodziny, znanej uczelni Sióstr Nazaretanek, oraz dwa lata do Crane College, i rok na Uniwersytecie DePaul.

Dr. Grzędówna zamieszkuje z matką pn. 4035 Argyle ul. — Jest członkinią Młodszej Ligi Opieki Społecznej, Tow. Alumnów Akademii Najów. Rodziny, Tow. Reymonta, Z. P. R. K. i Tow. Koło Przyjaciół, U. P.

## PREMIER DOUMERGUE ZWOLENNIKIEM PRYZNANIA KOBIETOM PRAW WYBORCZYCH DO SAMORZĄDÓW MIEJSKICH, POWIATOWYCH I PARLAMENTARNYCH.

Paryż. — Premier p. Gaston Doumergue przyjął ostatnio zarząd krajowej Federacji kobiet, walczących o prawo wyborcze. Premier wysłuchawszy żądań delegacji, wskazał na ważne zagadnienia chwili jakie oczekują na załatwienie.

P. Premier odświadczył, że oświadczenie jest zwolennikiem przyznania kobietom praw czynnych i biernych w samorządach miejskich, powiatowych i departamentalnych.

### Oczywisty dowód.

— Jan pan śmiał pocałować moją córkę?  
— Kto ja?  
— Tylko bez wykrętów! Sama mi się przyznała.  
— Hm! Niemożliwe! Przysięgam mi przecież, że nikomu nie powiem!

Trzy kobiety zginęły w eksplozji.

Cheyenne, Wyo. — Zwęglone zwłoki trzech kobiet wydobyto z ruin domu w śródmieściu zburzonego przez tajemniczą eksplozję.

## Obiad Na Jutro. SUKNIA LELOGA.

Zupa owocowa.  
Pieczeń barania „a la Moscovite”.  
Kartofle.  
Groszek zielony.  
Legumina z maki kukurydzanej.  
Herbata.

Pieczeń barania, a la „Moscovite”.  
Czwartek baraniny obrać ze zbytniego tłuszczu i zbić mocno, sparzyć wrzącym bajem, posolić i piec w gorącym piecu, polewając często masłem. Osobno ugotować na pozostałym bajem trzy drobno pokrajane cebule, trzy marchewki, pietruszki i jedną dużą lub dwie mniejsze selerki, gdy już są miękkie, dodać jeszcze łyżeczkę sosu Cabul i Maggi i wlać te jarzyny wraz z bajem do pieczeni, którą często polewać. Podając pieczeń, podrażerować ją i ułożyć na kości, a jarzyny wszystkie przeprasować przez sito, rozproszając smakiem z pod baraniny i oblać tym sosem.

Legumina z maki kukurydzanej.

Sześć żótek utrzeć do białości z sześcioma łyżkami cukru, a następnie z pół funtem świeżego sera twarogu, utartego na tarce, który sypać do żótek po jednej łyżce. Dodać filiżankę dobrej kwaśnej śmietany, kilka gorzkich migdałów oparzonych z łupy i drobno usiekanych. W końcu wymieszać z pianą z pozostałych białek, sypaną równocześnie niepełną szklankę maki kukurydzanej, złożyć do formy wysmarowanej masłem i wysypanej bułką i piec w miernym piecu przez dobre pół godziny. Podać osobno kwaśną śmietanę.

### NALEŻY DO FEDERACJI.

Pani Suzanna D'Olivera, francuska primadonna i autorka dwóch książek o życiu Edgara Allan Poe, amerykańskiego poety, jest członkinią Francuskiej Federacji Profesjonalnych i Przemysłowych Kobiet. Federacja ta jest gałęzią międzynarodowego zjednoczenia, prezesa której jest panna Lena Made-sin Phillips, adwokat nowojorski.

### RADA PRAKTYCZNA.



Rozpoczynając stół, wypelniony powidełkami lub jakakolwiek galaretką owocową, u którego dolną część jest szerszą niż górną, należy najpierw środek parafiny przeciąć rozżarzonym, ostrym nożem, a później ją lekko usunąć.



Lucien Lelong, mówi, że panna młoda powinna być pięknie i dystyngownie ubrana podczas jej pierwszego przyjęcia gości. Na okazje takie jest odpowiedni powyższy strój wieczorowy zrobiony z atlasu szafirowo-niebieskiego ozdobionego gwiazdami.

## Na Ślubnym Kobercu.

Dzisiaj, o godzinie 10-ej rano, w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii P., w South Chicago, odbył się ślub adw. Edwarda Fleminga z panną Marcelą Paczyńską. Młoda parę do zgromadzenia wiernych połączyli proboszcz wspomnianej parafii ks. Franciszek Wojtalewicz. A więc połączyły się dwie znane rodziny Flemingów - Czachorskich i Paczyńskich, znane nie tylko na gruncie chicagowskim, ale i w innych miastach, znane z pracy na niwie ideowej, narodowej, społecznej i organizacyjnej w życiu polskim.

### Ogrzewanie powietrza w oknie.

Mieszkanie trzeba przewietrzać i w lecie robi się to z przyjemnością, ale zimą niektórzy ludzie boją się zimnego powietrza i częściej mają rację, ponieważ łatwo się zaziębić. Żeby zmniejszyć to niebezpieczeństwo, pewien wynalazca niemiecki wymyślił sposób ogrzewania powietrza w oknie zapomocą elektryczności. Powietrze wpływa więc do pokoju świeże ale nie zimne.

## Rumuńska Pilotka Zakonnica.

Bukareszt. — Wielką sensację wywołała w całej Rumunii wiadomość o wstąpieniu do klasztoru w Bukareszcie znakomitej pilotki Smarandy Bresscu. Głośno był niedawno jej udział w konkursach lotniczych w Ameryce, gdzie Smaranda Bresscu była nadto posiadaczką kilku innych kobiecych rekordów w zakresie lotnictwa, da dziś dnia przez nikogo nie pobitych.

Mistrzostwo sportowe nie zaspokoilo jej ucha, po wylotach ku wyżynom fizycznym, zapragnęła górnych lotów dla swej duszy, a nie znajdując tych możliwości w świecie postanowiła przywdziać habit zakanny. Pragnieniem jej jest po odbyciu nowicjatu, oddać się pracy misyjnej na Dalekim Wschodzie.

### Nieciekawy dżycy.

— Podobał się pani ostatni odczyt?

— Nieciekawo; nie widziałam ani jednej modnej toalety, ani jednego eleganckiego kawalera.

### Moja Żona Także.

— Moja żona ma tańt dobre serce, że wszystko odcinuje sobie od ust i daje innym.

— Moja żona także. Odcinuje sobie lata i dodaje je innym niewiastom.

### Rosjanki lubią fruwać.

Na 15,000 osób uczących się fruwać aeroplanem w Rosji, przeszło 3,000 stanowią kobiety.

## SIWE WŁOSY

TRINKOLINE, przezroczysty płyn, nie farbą, przywróci kolor posiwiałym włosom, usunie łupież, w polskich aptekach i składach departamentowych, albo pisać: Trinkoline Laboratories, 4240 Armitage Ave., Chicago. Telefon Belmont 1370. Cena \$1.25, przez pocztę \$1.35. (Ogł.)



325

### ODPOWIEDNIA POPÓLNIOWA SUKIENKA.

Modelka 325.

Zamówić można w wielkościach 14, 16, 18 lat, 36, 38, 40 cali w biuscie. Na wielkość 16 potrzeba 2 1/2 jarda 39 calowej materii i 1/2 jarda 35 calowej kontrastowej materii.

Prosimy przysłać PIĘTNAŚCIE CENTÓW (15¢) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasowania i wielkość.  
Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicagowski, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.  
KATALOG MOD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA-DZIESIĘCIA PIĘĆ CENTÓW.

## PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

Nr.....

Wielkość .....

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto .....

Stan .....



DA PANIENKA MOŻE LATWO USZYĆ TAKĄ SKROMNĄ SUKIENKĘ.

Anne Adams Modelko 1739.

Uwaga! Można tylko w wielkościach 8, 10, 12, 14, 16. Na wielkość 16 potrzeba 3 1/2 jarda 36 calowej materii i 1 1/2 jarda 4 calowej wstążki.

Prosimy przysłać PIĘTNAŚCIE CENTÓW (15¢) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasowania i wielkość.  
Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicagowski, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.  
KATALOG MOD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA-DZIESIĘCIA PIĘĆ CENTÓW.

## PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

Nr.....

Wielkość .....

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto .....

Stan .....

## KOBIETA SPRZEDAJE ROBAKI.



Pani Ella Gaston, 77-letnia starszuszka z Joplin, Mo., trudni się sprzedażą robaków na ryby podczas ostatnich trzech lat depresji zarabiając w ten sposób na swe utrzymanie. „Lubię swą pracę, mówi ona, bo z chwilą rozpoczęcia jej, poprawiło mi się zdrowie”.



## Dr. Grotowski Prezesem Oddziału Medical Society.

Na ostatnim posiedzeniu północno-zachodniego oddziału (North West Branch) Chicago Medical Society prezesem został wybrany jeden z naszych lekarzy, a mianowicie dr. Leon Grotowski, zam. pnr. 3016 Logan blvd. Węcej jeszcze jeden Polak wysunął się na bądź co bądź, dość poważne stanowisko organizacyjne — i to w świecie amerykańskim.

Przy tej okazji pragniemy zaznaczyć, że dr. Leon Grotowski studiował na stałym uniwersytecie w Chicago Medical College, które ukończył ze stopniem doktora medycyny (MD). Dr. Leon Grotowski jest członkiem American Medical Assn., członkiem Tow. Lekarzy Polskich, należy do Z. N. P. (grupy im. Adama Mickiewicza), do Z. P. R. K. (grupa M. B. Nieustającej Pomocy), pozatem jest członkiem szeregu innych zrzeszeń polskich.

Prawda, że dr. L. Grotowski został tylko prezesem jednego z wielu oddziałów Chicago Medical Society, to jednak na mocy ustawy każdy prezes poszczególnego oddziału staje się automatycznie wiceprezesem zarządu centralnego, i tam, przez współdziałanie w pracach zarządu, jest w stanie wiele dla swych kolegów-ziomków uczynić. Dr. L. Grotowski zapewni, iż przysługując mu, z tytułu urzędu, prerogatywy i przywileje, wykorzysta, a pierwszym zadaniem nowego prezesa będzie zamianowanie komitetów.

Kandydaturę dr. L. Kozakiewicza wysunęto na posiedzeniu odbytem dnia 18 maja w Masonic Temple na Logan Square; 19 czerwca już było wiadomem, że dr. L. Grotowski został prezesem, a dnia 20 b. m. odbył się bankiet instalacyjny w Medinah Athletic Club na Michigan ave.

Trzeba jeszcze dodać, że dr. L. Grotowski wybrany został niemal jednogłośnie z pomiedzy szeregu kandydatów. Podczas miesięcy letnich oddział N. W. Chicagoskiego Stow. Medyków posiedzeń nie odbywa; wakacje trwają aż do października.

## 10 Dni Życia Dla Trójki Skazańców.

Ossining, N. Y., 30. czerwca. Gub. Lehman odczytał do 9. lipca egzekucje Anny Antonio, 28-letniej matki trojga małych dzieci, oraz dwóch mężczyzn, którzy mieli być straceni w krześle elektrycznym w więzieniu Sing Sing za morderstwo męża pierwszego.

Gubernator zezwolił na zwłokę, tak aby adwokaci trójki mieli sposobność poczynienia starań o nową rozprawę na podstawie nowych zeznań złożonych w czwartek przez Vincenta Saetta, jednego ze skazańców. Oświadczenie Saetty spowodowało najpierw wstrzymanie egzekucji na 24 godziny, w ślad za czem przyszedł nowy rozkaz gubernatora odkładający egzekucję na 10 dni. Saetta i Sam Feraci mieli zamordować Antonia, najęci do tego przez jego żonę, która miała się z nimi podzielić podjętą po mężu asekurację 5,000. Obecnie, Saetta twierdzi, że kobieta jest niewinna i że on sam jest mordercą.

## Biskup Griffin Jubilat.

W przyszłą środę, dnia 4go lipca, w święto krajowe Niepodległości, J. E. Biskup James A. Griffin, D. D., z diecezji Springfield, Ill., obchodzić będzie srebrny jubileusz kapłaństwa. Biskup Griffin jest chicagowianinem. Z okazji tej, Biskup Griffin w dniu swego jubileuszu odprawi pontyfikalną Mszę św. jubileuszową na polu wojskowym, zwanym Washington Park Bowl, pod gołym niebem, o godz. 9ej rano.

Tragedja małżeńska. Los Angeles, Cal. — Grey McNeer, lat 33, ekwiperze z Oklahomy, zastrzelił swoją rozwiedzioną żonę i sam postrzelił się śmiertelnie.

## DELEGATKI NA MIĘDZYNARODOWY ZJAZD DO GENEWY.



Na lewo, p. Estelle Sternberger; w środku, p. Grace Thompson Seton; na prawo, p. Lena M. Phillips, nowojorski adwokat-kobieta, prezeska Międzynarodowej Federacji Profesjonalnych i Przemysłowych Kobiół i Międzynarodowej Rady Kobiół, które wyjechały do Genewy na zjazd Międzynarodowej Federacji, odbywający się od 25go do 29go czerwca. Zaś konwencja Międzynarodowej Rady Kobiół odbędzie się w Paryżu od 2go do 12go lipca. Rezolucja przedstawiona opiera się na równouprawnieniu w stosunku do ich zatrudnienia zatrudnieniem mężczyzn. Panna Phillips energicznie obstawała przy pełnym prawie kobiet.

## Sprawa Filmów Amerykańskich Będzie Zbadana Gruntownie.

Washington Pragnie Się Dowiedzieć, Jaki Wpływ Filmy z Hollywood Wywierają w Państwach Zagranicznych.

Washington, D. C., 30. czerwca. — Ogólnokrajowa konferencja przedstawicieli wszelkich organizacji społecznych oraz kościelnych w sprawie filmów z Hollywood, odbędzie się w końcu lata na terenach Wystawy Światowej w Chicago. Taką dacyzją zapadła wczoraj na zebraniu komitetu dla spraw filmów z Hollywood.

Członkowie komisji oświadczyli się za zwołaniem w końcu lata do Chicago ogólnokrajowej konferencji w celu uporządkowania wielu spraw i w celu zapewnienia, że obrazy filmowe z Hollywood będą w przyszłości odpowiadać wymaganiom społeczeństwa amerykańskiego.

Drugim głównym celem tego zebrania w Chicago będzie przedstawienie władzom Kościoła Katolickiego, protestantom i duchownym żydowskim szcze-

gółów, zebranych przez komisję w ostatnich czterech latach swego istnienia i prac w celu gruntownego zbadania całego przemysłu filmowego w Hollywood.

Zadecydowano również, aby na czas mającej się w Chicago odbyć konferencji krajowej w sprawie filmów amerykańskich posiadać szczegółowe raporty ze wszystkich krajów, gdzie filmy amerykańskie są wyświetlane. Komisja washingtonska zwróci się w tej sprawie na drogę dyplomatyczną Stanów Zjednoczonych i zażąda dokładnych raportów od ambasad, poselstw i konsulatów amerykańskich, aby w raportach swych wyszczególnili wpływ filmów amerykańskich na publiczność w poszczególnych krajach. Do przeprowadzenia tych badań zamianowano specjalną komisję z trzech profesorów uniwersyteckich.

## Plan Wspólnej Obrony z Anglią Przyjęty.

Belgia i Holandia Będą Ważem Obronnym Nad Kanałem La Manche.

Londyn, 30-go czerwca. — Generał Weygand podejmowany był w Londynie z największymi honorami, przyjęty był przez króla, odbył szereg narad z angielskim ministrem wojny wiehrabią Hailshamem i innymi członkami gabinetu. Opinia publiczna żywo interesuje się wynikiem tych konferencji, osnówionych dotąd tajemnicą. Według informacji Augura omawiany był plan

wspólnego pogotowia obronnego wobec niebezpieczeństw, kryjących się w tajnych zbrojeniach Niemiec, przyczem na pierwszy plan wysunięta została sprawa utworzenia strefy obronnej nad kanałem La Manche, obejmującej Belgię i Holandję. Generał Weygand wrócił do Francji angielskim aeroplanem wojennym eskortowanym przez cały szwadron lotniczy.

## UDZIAŁ STASI WALASIEWICZOWY W IGRZYSKACH SPORTOWYCH.

Znakomita sportsmenka, Walasiewiczówna, która wróciła w tych dniach z Ameryki do Warszawy, weźmie udział w Igrzyskach Sportowych Polaków z Zagranicy. Igrzyska te, organizowane przez Radę Organizacyjną Polaków z Zagranicy, odbędą się w Warszawie w dniach od 1 do 8 sierpnia, br.

Walasiewiczówna, która cieszy się w Polsce ogromną sympatią, przebywa obecnie w Centrum Wychowania Fizycznego na Białanach pod Warszawą, gdzie prowadzi systematyczny trening. Celem niezrównanej szybkości jest — pobić rekord światowy w biegu na 100 metrów. Znamy twierdzą, że obecnie Walasiewiczówna znajduje się w tak doskonałej formie, że nie trudno jej będzie ustalić nowe rekordy światowe.

## DWAJ AMERYKANIE NA ZJEZDZIE INŻYNIERÓW POLSKICH I SŁOWIAŃSKICH.

Warszawa, 30. czerwca. — Wczoraj rozpoczęły się tu obrady inżynierów polskich i słowiańskich, specjalizujących się w dziedzinie wodociągów i gazownictwa. Dzisiaj do obrad przystąpili dwaj przedstawiciele Stanów Zjednoczonych.

## ŚMIERĆ PUŁASKIEGO pod SAVANNAH

Kolorowana reprodukcja sławnego obrazu który dzisiaj znajduje się w konescie prowadzonym przez lokalne pismo Angielskie, Chicago Daily News, przedstawiająca śmierć gen. Kazimierza Pułaskiego w bitwie pod Savannah, Georgie, może być zakupiona

## w biurze DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO

1455 W. DIVISION STREET

w Chicago za 50 centów — Poczta 57 centów.

## Sabbath Szefem Sądu Wyższego.

Sędzia Józef Sabbath, sławny z wielu rozpraw rozwodowych, wczoraj wybrany był szefem sądu wyższego na do-rzeczne zebraniu sędziów. Sędzia William J. Lindsay zaś został szefem wydziału referendarzów, a sędzia James J. Kelly szefem wydziału prawniczego.

Do sądu kryminalnego przydzieleni zostali sędziowie Denis Sullivan, Donald McKinlay, H. B. Miller, Grover C. Niemeyer, Walter P. Steffen i Jan C. Le-we.

Sędzia Rudolf Desort prze-słuchiwać będzie sprawy roz-wodowe, a sędzia Fr. Allegretti zajmie miejsce sędziego Sabbatha.

Z sędzią Kelly w wydziale prawnym współpracować będzie także Polak, sędzia Piotr H. Schwaba.

Doroczne zebranie sędziów okręgowych odłożone zostało na jeden tydzień.

## Bracia Aleksjanie Zabierają Się do Budowy Nowicjatu.

Zgromadzenie zakonne Braci Aleksjanów, od całego szeregu lat prowadzące znany Polakom szpital na północnej stronie M. Chicago, w obrębie parafii św. Józefa, nabyli w tych dniach spory obszar gruntu przy No. Lewis ave. i Holdridge Road, w Waukegan, Ill., na którym zabierze się w niedalekiej przyszłości do budowy Domu Nowickiego. W Domu tym nie tylko młodzieńcy pragnący poświęcić się służbie Bożej w za-cisku klasztornym będą odby-wać swoje próbné ćwiczenia za-konne, lecz także starzy i nie-zdolni do pracy bracia spędzą resztę dni życia swego. Koszt budowy wyniesie sumę \$800,000. Budowa Domu roz-pocznie się prawdopodobnie już w najbliższych dniach. Dom ten stanie na obszarze obejmującym 80 akrów gruntu, który nabyty został kosztem \$17,500.

Jutro, w kościele św. Jacka w Avondale, o godzinie 7:30 rano, odbędzie się Msza św. dziękczynna na intencję państwa Michała i Franciszki Ja-sińskich, zam. pnr. 3104 North Monticello ave. z okazji złote-go jubileuszu, czyli 50tej ro-cznicy pożycia małżeńskiego. Jubilatka jest przełożoną Bractwa Różańcowe. Wobec tego Niewiasty Różańcowe na uproszenie zdrowia dla swej prze-łożonej, ofiarują jutrzejszą Ko-munię św., do której przystą-pią na tej samej Mszy św. ju-bileuszowej.

Panna Irena Eichstaedt, córka państwa Antonistwa Eichstaedtów, zam. p. nr. 1122 No. Mozart ul. zaręczyła się z pa-nem Jerzym Schubertem, synem pp. Henrykowskich Schuber-tów, zam. p. nr. 3000 South Kedvale ave. Panna Irena jest wnuczką pp. Franciszka i Broni-sławy Eichstaedtów, założycieli parafii św. Jadwigi i pa-ni Marji Czepek, oraz s. p. Mar-cina Czepek, jednego z założycieli parafii św. Trójcy.

W niedzielę, dnia 8go lipca, odbędzie się doroczny piknik urządzony przez znane w South Chicago i okolicy Tow. Zwycię-stwo Polek, grupa 1178, Z. N. P. w uroczym Glenwood Inn, przy 183ej ulicy i Chicago Road. Autobusy zabierające będą gości dwukrotnie: pierwszy raz o godzinie 10tej rano, a drugi raz o godzinie 12:30 w po-ludnie. Odjazd przy 88mej i Commercial.

Komisja Związku Polek nr. 1-szy na Stan Illinois urządziła piknik dnia 10go lipca w lasku Smulskiego przy końcu linii tramwajowej Milwaukee ave. i Devon. Komitet pod przewod-nictwem pani Kowacek zaprasza członkinie jakoteż i panie jeszcze nie należące do Z. P. o jak najliczniejsze przybycie na piknik. Panie protektorki proszone są o pożybycie z wian-kami dla których będzie dużo uciechy i zabawy.

Zabity przez bombę zrobioną na 4-go lipca.

Washington. — Siedmioletni Joseph Meagher padł ofiarą przedwczesnego celebrowania święta 4-go lipca. Zmarł on z oparzeń odniesionych na całym ciele, kiedy domowej roboty bomba, którą się bawił z bratem, eksplodowała.

Fatalne zderzenie.

Council Bluffs, Ia. — Nie-znani mężczyzna i kobieta spa-lili się żywcem w samochodzie który stanął w płomieniach po zderzeniu z drugą maszyną.

Koleżan jest to pochwa na strzały od kuku.

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego i najdroż-szego męża mojego i ojca na-szego, śp.

JANA GUZA.

pragniemy wyrazić nasze naj-serdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom, którzy przyczynili się do upiększenia jego pogrzebu, a mianowicie X. Józefowi Pruszyńskiemu, C. R. za odprawienie nabożeństwa żałobnego; organizację Stanisła-wowi Skibińskiemu, za grę na organach; Janowi Haduch i Helenie Trafińskiej, za piękny śpiew podczas Mszy św.; tym, co nieśli trumny; tym wszyst-kim, co nadesłali kwiaty i bu-kiety duchowne; żołnierzom, którzy asystowali przy pogrze-bie; pogrzebowemu Stanisła-wowi Brodzińskiemu za tak u-miejętne i wzorowe kierowanie pogrzebem, oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się w oddaniu zmarłemu ostatniej ziemskiej przysługi. Zasiłamy jeszcze raz słowa szczerzej podzięk staro-polskiem „Bóg zapłać!”

W smutku pograżona: Józefa, żona; wraz z całą rodziną.

(Ogl.)

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego męża mo-jego, ojca i dziadka naszego, śp. Sylwestra Wlekińskiego, pragniemy wyrazić nasze po-dziękowanie. Nasamprzód dzię-kujemy X. S. Kowalczykowi, C. R. za eksportację zwłok i za odprawienie nabożeństwa; X. H. Sobieskiemu, X. S. Fiolek, C. R., oraz panu organizację S. Czerniakowskiemu, i za piękny śpiew pani W. Obecnej, również członkom Tow. Foresterów Dworu św. Wojciecha, nr. 62 i Tow. Króla Stefana Batorego, grupa 110, ZNP.; tym, którzy nadesłali kwiaty i bukiety du-chowne; oraz tym, którzy tak licznie odwiedzili zwłoki w do-mu. Dziękujemy pogrzebowemu A. Kopieckiemu i synowi za tak wzorowe kierowanie pogrzebem i tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do odda-nia ostatniej ziemskiej przys-lugi staro-polskiem „Bóg za-plać!”

W smutku pograżona: Wanda Wlekińska, żona; wraz z całą rodziną.

(Ogl.)

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego męża mo-jego, ojciec i dziadus nasz, śp. S. P.

SEBASTYAN STACHOREK, członek Tow. Jana III. Sobie-skiego, grupa 219 U. P. w A.; Stow. Południa, Nr. 1 w A. meryce, po długiej i ciężkiej chorobie, pożył z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28go czerwca, 1934 roku, o godzinie 5tej po południu, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 3go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Stanisława Bafia, p. nr. 1810 West 13ta ulica, do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek za-praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni.

Ignacy, mąż; Józefa Wiśniew-ska, matka; Agnieszka, Fran-ciszka, Stanisława, Rozalia i Eleonora, córki; Franciszek, syn; Wojciech Włanicki i Le-on Lipiński, zięćowie; Dolores i Florentyna, wnuczki; Ma-rianna Kamradt, siostra; Jo-zef, brat, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Julia W. Kamieńska, Telefon Yards 4307.

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego męża mo-jego, ojciec i dziadus nasz, śp. S. P.

SEBASTYAN STACHOREK, członek Tow. Jana III. Sobie-skiego, grupa 219 U. P. w A.; Stow. Południa, Nr. 1 w A. meryce, po długiej i ciężkiej chorobie, pożył z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28go czerwca, 1934 roku, o godzinie 5tej po południu, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 3go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Stanisława Bafia, p. nr. 1810 West 13ta ulica, do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek za-praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni.

Agnieszka, żona; Andrzej i Edward, synowie; Albina i Helena, córki; Alicja, synowa; Ryszard, wnuk, wraz z całą rodziną.

Dyrektor pogrzebów Stanisława Bafia, Telefon Canal 2208.

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego męża mo-jego, ojciec i dziadus nasz, śp. S. P.

Weronika LIBUSZOWSKA, członkini Tow. św. Jadwigi, grupa 183 Z. P. w A. — po długiej i ciężkiej chorobie, pożyła z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28go czerwca, 1934 roku, o godzinie 11:15 wieczorem, przeżywszy lat 23.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 2go lipca, o go-dzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 3854 So. Ashland Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Pański na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni.

Katarzyna (z domu Paluch) matka; Jan, ojciec; Piotr, Maksymilian i Edward, bracia; Lillian Lesniak, siostra; Albert Lesniak, szwagier; Zofia, Maria i Stefania, bratowe; Ks. Fran-ciszek i Edward Czarny, kuzyni; Zofia i Agata Czarna i Anto-nina Domkowska, ciotki; Wojciech Czarny i Wojciech Głim, szwagrowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Henryk A. Patka.

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego i najdroż-szego męża mojego i ojca na-szego, śp.

KATARZYNA MIKA

Członkini Tow. Pań Opiek i nad Wyższą Szkołą Siostr Felicja-nek, po długiej i ciężkiej cho-robie, pożyła z tym światem, opatrzona św. Sakramen-tami, dnia 28go czerwca, o go-dzinie 5:10 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w ponie-działek, dnia 2go lipca, o go-dzinie 8:30 rano, z domu ża-lo-by pnr. 5242 S. Aberdeen ul. do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek za-praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni.

Stanisław, syn; Zofia, syno-wa; Ludwika i Andrzej Mika, szwagier i szwagierka; Zofia i Michał Kostur, bratowa i brat w. Kostur, z siostrą; z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Tala-czyński, Yards 3004-6112.

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego i najdroż-szego męża mojego i ojca na-szego, śp.

WŁADYSŁAW R. KOWALSKI

Członek Tow. św. Jacka, Od-dział 15, Macierzy Polskiej, Klubu 35-iej Warty, Regularnej Partii Demokratycznej, Pol-sko-Amerykańskiego Klubu De-mokratycznego 35-iej Warty, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożył z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28go czerwca, 1934 roku, o godzinie 10:45 wieczorem, przeżywszy lat 57.

Pogrzeb odbędzie się w po-niedziałek, dnia 2go lipca, o go-dzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego A. Lisowskiego, p. nr. 1137 Noble ulica, do ko-sciola św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek za-praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni.

W ciężkim żalu pogrzebni: Franciszka, żona; Filomena, córka; Urszula, matka; Józef Drost, zięć, wraz z całą rodzi-ną.

Pogrzebowy Jan Wojciechow-ski, Berkshire 2876.

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego i najdroż-szego męża mojego i ojca na-szego, śp.

FLORENTYNA ZMUDA

członkini Niewiast Różań-cowych w parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i Drze-wa, członkini Niewiast Różań-cowych w parafii św. Barba-ry, członkini Tow. św. Barba-ry, nr. 521 Z. P. R. K., po ciężkiej chorobie, pożyła z tym światem, opatrzona św. Sa-kramentami dnia 28go czer-wca, 1934 roku, o godzinie 12:05 po północy, przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w po-niedziałek, dnia 2go lipca, o go-dzinie 9:30 rano, z domu ża-lo-by pnr. 3032 S. Loomis uli-cy, do kościoła św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmar-łych wstawia Pańskiego na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek za-praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni.

Ignacy, mąż; Józefa Wiśniew-ska, matka; Agnieszka, Fran-ciszka, Stanisława, Rozalia i Eleonora, córki; Franciszek, syn; Wojciech Włanicki i Le-on Lipiński, zięćowie; Dolores i Florentyna, wnuczki; Ma-rianna Kamradt, siostra; Jo-zef, brat, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Julia W. Kamieńska, Telefon Yards 4307.

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego i najdroż-szego męża mojego i ojca na-szego, śp.

SEBASTYAN STACHOREK, członek Tow. Jana III. Sobie-skiego, grupa 219 U. P. w A.; Stow. Południa, Nr. 1 w A. meryce, po długiej i ciężkiej chorobie, pożył z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28go czerwca, 1934 roku, o godzinie 5tej po południu, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 3go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Stanisława Bafia, p. nr. 1810 West 13ta ulica, do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek za-praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni.

Ignacy, mąż; Józefa Wiśniew-ska, matka; Agnieszka, Fran-ciszka, Stanisława, Rozalia i Eleonora, córki; Franciszek, syn; Wojciech Włanicki i Le-on Lipiński, zięćowie; Dolores i Florentyna, wnuczki; Ma-rianna Kamradt, siostra; Jo-zef, brat, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Julia W. Kamieńska, Telefon Yards 4307.

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego i najdroż-szego męża mojego i ojca na-szego, śp.

MARIANNA NOWAK (z pierwszego męża Szczęsowskiej)

członkini Tow. św. Genowefy, Nr. 598 Z. K. L.; Niewiast Różańcowe, 2go Drzewa, Tej Róży; Klub Pań Królowej Ja-dwigi, przy parafii św. Jadwigi, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożyła z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28go czerwca, 1934 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w podszym wie-ku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 3go lipca, o godzinie 9tej rano, z domu żałoby, par. 2513 N. Fairfield ave., do ko-sciola św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek za-praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni.

Szczepan, mąż; Helena, Sta-nisława, Józefa, Feliks i Wa-dysław, dzieci; Paweł Krysz-tof i Teodor Zalesiak, zięćowie; Helena i Bronisława, syny; Jakób i Paweł Krusińscy, bracia; Anastazja i Anna Krusińskie, bratowe; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się P. E. Kamka, 2121 Webster ave., Telefon Humboldt 0403.

## PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci bolesną stratą ni-gdy niezapomnianego i najdroż-szego męża mojego i ojca na-szego, śp.

JOANNA WITCZAK

członkini Niewiast Różań-cowych przy parafii św. Jana Kanta, Tow. Związku Polek w Ame-ryce, grupa 27, — po długiej i ciężkiej chorobie, pożyła z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28go czer-wca, 1934 r., o godzinie 3:15 po południu, w podszym wie-ku.

Dom żałoby par. 1445 S. ulica.

Blizsze szczegóły o pogrzebie będą podane w poniedziałek.

W ciężkim żalu pogrzebni: Józef, mąż; Franciszek i nacy, synowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Drygalski, W. Superior ul. Telefon Mo-3179.



# Z WŁADYSŁAWOWA

Jutro, w niedzielę, 1 lipca, na Władysławowie, jest wielka uroczystość z okazji święta św. Władysława, patrona parafii. Uroczystość ta przypadała u-biegłej środy, jednakowoż prze-niesiono ją do jutra. Po Mszy św. ostatniej, na której wygło-szone będzie okolicznościowe kazanie, nastąpi procesja. Do jak najliczniejszego współo-działu zaprasza się wszystkich parafian.

We wtorek, 3 lipca, o godzi-nie 8 wieczorem, w sali zwy-kiych posiedzeń, odbędzie się miesięczne posiedzenie Starsze-go Oddziału Bractwa Dziewic Niep. Pocz. Najśw. Marii Pan-ny (Immaculata Club).

Na wakacjach, w Clintonvil-le, Wis., od ubiegłej soboty ba-wi p. Fr. Orłowski, 5247 Hen-derson ul., znany amator sce-ny, z bratem Janem i jego mał-żonką Marjaną.

Jutro, jako w pierwszą nie-dzieli miesiąca, o godzinie 3-iej po południu, w kościele św. Władysława, odbędzie się Na-bożeństwo Różańcowe, na cześć Matki Boskiej Różańcowej, z wystawieniem i benedykcją.

Z rozporządzenia wyższej władzy archidiecezji chicagosi-ckiej, ks. proboszcz Stanisław Czaplewski, otrzymał nowego wikarego w osobie ks. J. Gi-rowskiego, który zajmować be-dzie miejsce ks. Edwarda Przy-sławskiego, który spędził na Władysławowie jako wikary 6 lat. Nowemu kapłanowi Włady-sławowa życzymy powodzenia.

Wycieczka Młodszego Oddzia-łu Tow. Najśw. Imienia Jezus, która miała się odbyć w ponie-dzialek, 9 lipca, w Maple Lake, Edw. Woods, odczyna zos-tała na czas nieokreślony.

Ubiegłej niedzieli, pp. Ed-ward i Anna Dolech, 5253 Mel-rose ul., obchodzili pierwszą rocznicę pojęcia małżeńskiego. Przy tej okazji w kościele św. Władysława odprawiona była Msza św. dziękczynna na ich in-ście.

Dziewiątka Tow. Najśw. I-mienia Jezus, zmierzają się z dziewiątką z parafii św. Wa-dysława, na boisku w Chopin pa-ru, Roscoe i Long ave. Począ-tek o godz. 3 po poł. Do współo-działu zaprasza się parafian i sympatyków obu parafii. Wstęp wolny. Manażerami dziewiątki Władysławowskiej są pp. Woj-tyła i Florian Gramza.

Jutro, 1 lipca, o godz. 9:15 rano, w kościele św. Władysła-wa, odbędzie się Msza św. za zmarłych członków Klu-bu Obywatelskiego p. w. św. Władysława. Klub ma wystąpić w imieniu; uprasza się człon-ków o przyście.

W przyszły tydzień przypa-dają pierwszy piątek miesiąca, przy tej okazji w czwartek, o godz. 7 wieczorem, w kościele św. Władysława, słuchana be-dzie spowiedź św. Nabożeństwo pierwszopiątkowe odbędzie się w zwykłym czasie, tj. o godz. 7 rano.

Ubiegłej soboty, ks. prob. S. Kpelski, pobłogosławił zwią-zański panny Marjanny Kpowskiej, córki pp. Waw-

rzyńca i Anny Witkowskich, 5338 Cornelia ave., z p. Stefa-nem Kozioł, synem pp. Józefa i Wiktorii Kozioł, 5314 Roscoe ul. Państwu młodym družbowali p. S. Witkowski i p. F. Ko-ziół. Panna Witkowska była na-der czynną członkinią Starsze-go Oddziału Bractwa Dziewic Niep. Pocz. Najśw. Marii Pan-ny.

Chór św. Cecylii i Chór św. Agnieszki, urządzają wycieczkę okrętem SS. T. Roosevelt, w niedzielę, 8 lipca. Energiczne przygotowania w toku. Blizsze informacje otrzymać będzie można na posiedzeniu chóru, które się odbędzie w piątek, 6 lipca, o godz. 8-iej wieczorem.

Pp. Piotr i Leokadia Fran-kowscy, 5250 Barry ave., ob-chodzą 25-tą rocznicę pojęcia małżeńskiego jutro, w niedzielę, 1 lipca. Przy tej okazji w koście-le św. Władysława, o godzinie 11:15 rano, odbędzie się Msza św. dziękczynna, na intencję jubilatów i rodziny.

Ubiegłej soboty, w kościele św. Władysława, na kobiercu ślubnym stanęli p. Czesław Li-genza, syn pp. Jana i Julii Li-genzów, 5036 Newport ave. i panna Bronisława Myśliwiec, córka pp. Piotra i Antoniny My-sliwiec, 5307 School ul. Zwią-zek pobłogosławił ks. proboszcz Czaplewski.

Jutro, w niedzielę, pp. Bole-sław i Marja Melkowsky, 5250 Barry ave., obchodzą będą 15 rocznicę pojęcia małżeńskiego. Przy tej okazji w kościele św. Władysława, odprawiona będzie Msza św. dziękczynna, na in-ście jubilatów.

Dzisiaj, o godzinie 2-iej po południu, odbędzie się miesięcz-ne zebranie Bractwa Niewiast Różańcowych.

Pojedynkowie oślepił się wzajemnie.

Guntersville, Ala. — Henry Whisenant, lat 72, i C. Howard lat 70, kłócili się od lat o ka-walek ziemi. Wreszcie postano-wili rozstrzygnąć spór z bronią w reku. Uzbrowieni w strzelby stanęli naprzeciw siebie. Huk-nęły strzały i obydwa padli z wyrzuceniami oczyma. Oby-dwaj będą żyli.

Chłopak zabił 2-letnią dziewczynkę.

Eldorado, Ill. — Vainey Hall, lat 13, bawił się flobertem ko-ło domu. Broń przypadkowo wy-paliła, zabijając na miejscu 2-letnią córeczkę farmera.

## UWAGA CZYTELNICY!

Komunikaty wiado-mościowe do pomiesz-czenia w sobotnim wy-daniu Dziennika Chica-goskiego muszą być do-starczone Redakcji naj-później poranną pocztą piątkową, w przeciwnym razie będą po-mieszczane dopiero po niedzieli.

# Z Okazji 62ej Rocznic Urodzin.



J. E. KARDYNAŁ JERZY MUNDELEIN.

W najbliższy poniedziałek, dnia 2go lipca, Jego Eminen-cja Kardynał Jerzy Mundelein, arcybiskup chicagoski, obcho-dzić będzie 62 rocznicę swoich urodzin. Kardynał Mundelein urodził się dnia 2go lipca, roku 1872, w Nowym Yorku. Z oka-zi tej liczni konfratry i przy-jaciele złożą Głowie tutejszej archidiecezji swe serdeczne gra-tulacje.

## Ukończył Akademię Wojskową.



Wilhelm S. Klech.

W zeszłym tygodniu ukoń-czył szkołę wojskową St. John's Military Academy, w Delafield, Wis., nasz rodak, Wilhelm S. Klech-Kleczewski, z najwyższe-mi honorami tego zakładu. — Był on kapitanem kompanii B, w tej instytucji, i za swoją pra-cę kompania ta odznaczyła go medalem brylantowym, zaś a-kademią nadała mu order Eli-zabeth Ross Smythe, żony za-łożyciela tej akademii. Order ten nadawany jest za najlepsze postępy w nauce; za sprawność wojskową i wzorowe zachowa-nie. Medal ten nadany był Kle-chowi w kaplicy, w obecności 1,500 osób, a wręczył go major Charles T. Smythe, i swoją mo-wą o mierzach i nauce młodego Klecha, pomimo różnych trud-ności, wzruszył do łez obecnych zaznaczając, że dla każdego, bez względu na pochodzenie i reli-gię, jest sposobność wybitcia się w tym kraju.

Oprócz powyższego odznacze-nia, otrzymał on również trzy medale za usługi, a mianowicie za atletykę, wyścigi i skok. Od-znaczenie jego stanowi chlubę dla Polonii. Zaznaczyć tu wy-pada, że Wilhelm S. Klech jest synem pp. Sylwestra i Gabrieli Kleczewskich, właścicieli pie-karni New Century, w Irving Park. Sądząc po jego postę-pach w nauce, możemy z góry przepowiedzieć świetną karje-rę dla niego. Przeproszył on chlu-by polskiemu imieniu w tym za-kładzie, gdzie znajdują się sami Amerykanie, co daje rękojmię, że nadziei w nim położonych nie zawiedzie, ale będzie chlubą dla nas w obranym zawodzie.

Posiedzenia: Jutro, Tow. św. Kazimierza Król. i Tow. św. Wojciecha B. M., o godzinie 2 po poł.; w poniedziałek, Tow. Najśw. Imienia Jezus, o godzi-nie 7:30 wieczorem, w sali pod nową szkołą.

Dzisiaj w kościele św. Kazi-mierza, o godzinie 10 rano, od-był się ślub p. Irwina Keller z panną Emilią Buczek; o godz.

# Z KAZIMIERZOWA

Już jutro piknik parafjalny i to pierwszy, urządzony stara-niem pracowitego Kółka Pomoc-niczego p. o. św. Kazimierza. Piknik odbędzie się w cieni-stym ogrodzie polskim Polono-ja, przy Archer i S. St. Louis ave. Dojechać do ogrodu można tramwajem Kędzie do Archer i zejść na St. Louis ave. Tym, którzy w pikniku wezmą udział komunikujemy, że piknik roz-pocznie się jutro, o godzinie 1 po południu. Dalej, więc jedź-my! —lecz wszyscy...

Panna Elżbieta Czachorska, znana na Kazimierzowie śpie-waczka, spędza wakacje w Lake Zurich. Nosi się ona z myślą wzięcia udziału w konwencji le-karzy i dentystów w Cleveland, Ohio.

Spore grono chłopców szkol-nych, należących do Katolic-kiej Organizacji Młodzieży C. Y. O., wyjechało do Kolegium św. Wjatora, w Bourbonais, Il-linois, na rekolekcje, których i-nicjatorem jest tutejszy biskup sufragan, ks. Bernard J. Sheil, D.D.

Kazimierzowo w dniu dzisiej-szym otrzymało z rozporządze-nia wyższej władzy kościelnej nowego wikarego, w osobie ks. Zygmunta Andryaszewicza, wychowanka Annowa. Oby zjed-nał sobie serca parafian, podob-nie jak ci, którzy obecnie pracu-ją na niwie duszpasterskiej.

Ze względu na pierwszy pią-tek miesiąca, przypadający w przyszłym tygodniu, księża be-dą słuchać spowiedzi św. we czwartek, od 7-iej wieczorem. W piątek, Godzina Święta, począ-wszy o godz. 7:30 wiecz.

Kazimierzowanie, uszy do góry! Jak w poprzednich latach tak i w tym roku, odbędzie się piknik Tow. Imienia Jezus, ze współudziałem Dziewic Różań-cowych, w niedzielę, dnia 12-go sierpnia, w ogrodzie Justice Grove. Energiczne przygotowa-nia w toku.

Pan Bóg powołał do wiecz-ności długoletnią kazimierzow-iankę, śp. Antoninę Sliwa, której pogrzeb po odprawionych ceremoniach liturgicznych, od-był się wczoraj rano. Złotki zmarłej spoczęły w ciemnym grobie na cmentarzu Zmar-tych wstania Pańskiego. Nie-boszczka za życia mieszkała pn. 2846 ul. W. 25-ta.

Onegdaj z kościoła św. Kazi-mierza, odbył się pogrzeb ś. p. Henryka Juchcińskiego, liczące-go przy zgonie lat 22, syna ko-łektora kościelnego, zam. pn. 2136 S. St. Louis ave. Złotki przedwcześnie zgasłego mło-dzieńca złożone zostały na wieczny spoczynek na cmenta-rzu św. Wojciecha.

Posiedzenia: Jutro, Tow. św. Kazimierza Król. i Tow. św. Wojciecha B. M., o godzinie 2 po poł.; w poniedziałek, Tow. Najśw. Imienia Jezus, o godzi-nie 7:30 wieczorem, w sali pod nową szkołą.

Dzisiaj w kościele św. Kazi-mierza, o godzinie 10 rano, od-był się ślub p. Irwina Keller z panną Emilią Buczek; o godz.

10:30, p. Józefa Czupek z pan-ną Heleną Machała; o godzinie 4:30 po poł., ślubować będą p. Herbert Schultz z panną Hele-ną Szymczak.

Chociaż dzieci szkolne zaży-wają wakacji, to jednak nie znaczy, że są wolne od wystu-chania Mszy św. w niedzielę i święta uroczyste. Od wystu-chania Mszy św., niema waka-cji. Wobec tego rodzice winni dopilnować, aby dzieci ich na Msze św. regularnie podczas wakacji uczęszczali.

Znany wiarus kazimierzow-ski, ob. Wojciech Kogut, otwie-ra dzisiaj bufet, czyli lokal piw-ny, pn. 2858 S. Turner ave. Ko-mu zaschnie w gardle, w co nie wątpliwy ani na chwilę, niech się tam uda, a znajdzie nektar odpowiedni do odwilżenia gar-dła.

Po raz pierwszy w historii Kółka Dramatycznego Orzeł Biały, ojcowie członków byli uczczeni małym wieczorkiem we wtorek, 26 czerwca, w sali Łuczaka, 3028 W. Cernak rd. A. Formanek, prezes, powitał ojców i przedstawił Marię Da-tę, która wystąpiła z dwoma so-lowami numerami, przy akom-panjamentem fortepjanu Piotra Jagłowskiego, jr. Ponadto Ja-głowski także ubawił zebranych grą na fortepianie. Obecni oj-cowie i członkowie, zostali ura-zeni przekąską. Niektórzy zaś grali w karty a inni gawędzili. Wieczorek był urządzony stara-niem komitetu oświaty Kółka Dramatycznego, składającego się z członków: dr. J. M. Kraś-niewskiego, przew. J. M. Gogoli, S. Hayduck, P. Jagłowskiego, jr., A. Hayduk, E. Zarzyckiej i K. Górskiej.

## Gubernator Zasądzony na Więzienie i Grzywnę.

Fargo, N. D. 30. czerwca. — W trzy dni po zdobyciu nomi-nacji republikańskiej na gu-bernatora, gub. William Lan-ger został wczoraj zasądzony na półtora roku więzienia i \$10,000 grzywny za konspira-cję w celu okradzenia rządu Stanów Zjedn. Sędzia federal-ny Miller nałożył wyrok.

Gub. Langer i czterech in-nych zostali uznani dwa tygod-nie temu winnymi świadczenia haraczu z federalnych funk-cjonariuszy zapomogowych na utrzymanie gazety administra-cji „The Leader”.

Czwórka innych otrzymała lżejsze kary. Wszyscy planują natychmiastowy rekurs do fe-deralnego obwodowego sądu a-pelacyjnego.

W międzyczasie, wicegubern-ator Olson, który został już zaprzysiężony jako gubernator ma forsować staranie o usunię-cie gub. Langer na podstawie, że więzien nie może zajmować urzędu.

100,000,000 buszli pszenicy zamało.

Washington. — Departament rolnictwa obliczył, że w rezul-tacie przewlekłej suszy w A-meryce będzie blisko 100 tysię-cy buszli pszenicy zamało na potrzeby krajowe.

# DZIŚ WIECZOREK POŻEGNALNY W SALI ZJEDNOCZENIA.

Zawodnicy Jadący do Warszawy Będą Obecni.

Zawodnicy i zawodniczki, którzy jadą do Warszawy na Olimpiadę, gdzie reprezento-wać będą okręg chicagoski na polecenie Międzyorganizacyj-ne-go Komitetu Igrzysk spodzie-wają się, że sala Zjednoczenia dzisiaj wieczorem nabiła będzie po brzegi przyjaciółmi i sym-patykami, którzy zjedną się, aby podczas milej zabawy tanecznej życzyć im szczęśliwej podróży oraz zwycięstw w Polsce.

Dzisiaj wieczorek pożegnalny w sali Zjednoczenia powinien doznać poparcia wszystkich ro-daków i rodaczek. Komitet z pań przygotował smaczne ka-napki, będą też chłodzące na-poje, tak dla panów jak i pań.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra, o którą wystąpił już komitet wy-konawczy.

Dochód z zabawy dzisiejszej przeznaczony jest na zakupno mundurków dla chicagoskich zawodników i zawodniczek. — Chcemy, aby nasi chłopcy i na-sze panienki pięknie się prezen-towały w Polsce. Zatem idmy dzisiaj na wieczorek pożegna-lny do sali Zjednoczenia!!!

# Morderca Dentysty Skazany na Krzesło Elektryczne.

Błyskawiczny Wymiar Sprawiedliwości.

Shawneetown, Ill. 30. czer-wca. — Szybka sprawiedliwość za brutalne morderstwo dr. Ho-mera L. Meyersa, lat 55, boga-tego dentysty z Eldorado, wy-mierzono wczoraj Haroldowi S. Clair, parolowanemu więźniowi z Ohio.

Ława przysięgłych powiatu Gallatin postawiła wczoraj ra-no St. Clair'a w stan oskarże-nia pod zarzutem morderstwa. Krótko po godz. 1 po południu, stawiono go przed sądem, a w dwie godziny później skazano na śmierć w krześle elektrycz-nem. Wykonanie wyroku w więzieniu w Chester wyznaczo-no na 19. października.

St. Clair ofiarował się przyznać do winy, jeżeli prokura-torja umorzy oskarżenia prze-ciwej jego przyjaciółce, Evelyn Anderson, lat 30, z Woodsboro, Tex., którą także oskarżono o morderstwo.

Prokuratorja zgodziła się na to i sprawę przeciw kobiecie u-morzono. Andersonowa za-przeżyła, jakoby wiedziała coś o zbrodni, jakkolwiek przyzna-ła, że ona była kobietą z którą St. Clair zarejestrował się w miejscowym hotelu, jako mał-żeństwo, na kilka dni przed za-mordowaniem d-ra Meyersa.

Złotki Meyersa znaleziono na farmie 17. czerwca. Dzień przedtem opuścił on swój dom z St. Clair'em, który pozował jako ewentualny nabywca far-my.

St. Clair'a ujęto w New Or-leans, La., gdzie przyznał się do zbrodni. Przyjmując wyrok śmierci, St. Clair uparczywie odmawiał wyjawienia motywu swego czynu. Kiedy go areszt-owano, powiedział, że „przedz-ję pójść na krzesła elektrycz-ne, niż powie, dlaczego to zro-bił”.

# SEMINARIUM POLSKIE W ORCHARD LAKE.

Seminarjum Polskie w Or-ward Lake, Mich., nadesłało komunikat następujące treści:

W porównaniu z innymi na-rodowościami, do których kul-tura i cywilizacja swą należy-my, my wykazujemy pewne braki tu i tam, a zwłaszcza w dziedzinie społecznej. Szlachet-na ambicja i dobro nasze każe nam dążyć do usunięcia tych braków i tem samem dowodnie wykazać, że posiadamy wszel-kie dane do odgrywania poważ-nej roli w tym kraju na równi z innymi.

Dzięki Bogu, nie potrzebujemy pod tym względem zaczynać od początku. Dokonałmy tu takich rzeczy, z których słusznie, dumnymi być możemy. Ma-my Ligę Spraw Społecznych. Towarzystwa Dobroczynne itd.

Nasza jednak praca społecz-na miała i ma pewne braki. Przystąpiliśmy do niej prze-ważnie tylko z zapasem dobrej woli i zapału do pracy w mniej-więcej wyrażnym uczuciu, że „coś trzeba zrobić”. Pracowa-limy bardzo często bez wyt-kniętego jasno programu wy-szukując niejako te tylko za-dania, które nam chwila nacy-trzeby krajowe.

mieliśmy pojęcia. Kierowali-my się przeważnie tylko wska-zówkami zdrowego rozsądku, które narazie w naszych sto-sunkach nam wystarczały. Nie szukaliśmy tek teoretycznych podstaw dla tej swej działal-ności; z praktyki dopiero czerpa-limy odpowiednie nauki. To też gdy przyjrzymy się temu, co inne narodowości, a szczegó-lnie Żydzi, robią pod tym wzglę-dem to spostrzegamy wielką różnicę między nimi, a nami. Tam praca rozwija się celowo, systematycznie. Tam praktyka społeczna oparta jest na meto-dzie i teorii społecznej. To też robi wrażenie gmaczu zwarte-go, gdy tymczasem w naszej budowie, cegły poszczególnie luźno się stykają. I w tem leży nasze zacofanie wobec innych.

Jeżeli więc chcemy dorówny-wać innym narodowościom, to musimy prowadzić swą pracę społeczną systematycznie. Ka-żdy wysiłek nasz powinien w re-zultacie dać jak najwyższy skut-ek. Nie możemy tracić sił na szukanie prób po omacku dróg, na podejmowanie prób nieprzy-gotowanych, na pracę z dnia na dzień. Na dorywcza tylko pra-cę nie możemy sobie już dłużej pozwolić. Dawne sposoby nie starczą już. Znaczą to, że nie możemy pozostawić tych, któ-rych w pracy społecznej szczegól-niejszy udział biorą, ich własnej przedsiębiorczości, pomysło-wości i dobrej woli. Potrzebna jest im znajomość choćby naj-ogólniejszych zasad teoretycz-nych w tej dziedzinie, w której pracują. Przydadzą się im też bardzo doświadczenia, porcbo-nie przez drugich. Należy więc dać im odpowiednie przygoto-wanie i wyszkolenie społeczne.

Te względy wysuwają koniecz-ność stworzenia u nas Szkoły Społecznej, a przynajmniej na razie Kursów Społecznych. Przy pomocy ich będziemy mo-gli naszą pracę społeczną u-czynić skuteczną i doniosłą pod wielu względami. Liga Spraw Społecznych w Detroit ogłosiła już kilkakrotnie plan urzędze-nia takich kursów. Seminarjum Polskie w Orchard Lake pra-gnie w tej zbożnej pracy dopo-móc.

# SPORT

## JACKOWIANKI WYGRAŁY PIERWSZE MIEJSCE.

Dziewiątka nadobnych jac-kowianek z klubu CYO., gra-czek w piłkę miękką, występu-jące do kontestów poraz pierw-szy w lidze CYO., pokonały o-ponentki z klubu św. Wjatora w ubiegły poniedziałek 18 do 3. Przez wygranie tegoż kontestu jackowianki stanęły na pierw-szem miejscu w swojej dywi-zji. Instruktorem tej dziewiątki jest Andrzej Szalla; dzie-wiątka ta składa się z jacko-wianek gotowych na wszystko, aby tylko szampionat został przy końcu sezonu im przyzna-ny, stawiając tam samem par-tję polską na naczelnem miej-scu w archidiecezji chicago-skiej.

Po stronie klubu z Jackowa występowały: Irena Mindak, Irena Mataja, A. Lewandow-ska, Rozalia Staszewicz, M. Serówka, E. Linkiewicz, M. I-wańska i A. Williams. Klub ry-walek stanowiły: F. Mirkes, Kotowicz, Gurke, Tanny, Poto-cka, Young, B. Mirkes, L. Mir-kes, Filipiak. Cyfry: Jackowo 2 9 3 1 0 1 2—18 Klub św.

Wjatora 0 2 0 0 1 0 0—3 Dziewiątka nadobnych jac-kowianek staje do następnego kontestu w piłkę w przyszły po-niedziałek z klubem Matki Bo-skiej Zwycięskiej, na boisku Ol-son Rug Field, róg Crawford i Diversey avenue.

## POJECHALI NA ZAWODY DO MILWAUKEE.

Z Centralnego dystryktu wy-jechało wczoraj rano 23ch atle-tów na zawody National A. A. U., do Milwaukee, Wis., jakie odbędzie się także i dzisiaj, jak nam donosi George Donoghue, prezes Centralnego A. A. U.

Piątek poświęcony został za-wodnikom młodszym, sobota zaś przeznaczona jest dla za-wodników starszych.

Robert Bantz, instruktor South Parks i Tom Haggerty, instruktor Lincoln Parks za-piekowali się drużyną Central-na. Racine Thompson, prze-wodniczący Central A. A. U., (komitę zawodów polowych i torowych) jest manażerem drużyny. Kwaterna mieści się w hotelu Pfister.

## Szajka Zabiła Policjan-ta; 3 Aresztowano.

Ligonier, Ind., 30. czerwca. Ed Keasey, nocny policjant, zo-stał zastrzelony przez dwóch ludzi, których usiłował areszt-ować.

Policja ujęła H. Canfielda, lat 32, z Fort Wayne, jako członka szajki. Człowiekiem, który miał oddać fatalny strzał, ma-być V. Huffman, również z Fort Wayne. Aresztowano go później z Waltemer Valobetz-ney'em, rzekomo kierowcą sa-mochodu Huffmana.

Utrzymanie publicznej bi-blioteki w Chicago, kosztuje blisko milion i pół dolarów rocznie.

## SŁOWNIKI Po Zniżonej Cenie:

Słownik języka polskie-go, Rykaczewskiego... \$1.25 (1150 stron, twarda oprawa)

Słownik polsko-angielski i angielsko-polski, wydania Smulskiego, Cena ..... \$1.00 (rozmiar kieszonkowy, wyraźny druk, miękka oprawa)

Słownik kieszonkowy polsko-angielski i angielsko-polski, przez S. Z. i W. B., \$1.00 (kieszonkowy o 522 stronkach, skórkowa oprawa)

Tylko na krótki czas. Do nabycia w Administracji Dziennika Chicagoskiego, 1455 W. DIVISION ULICA Chicago, Illinois.

## SEZ YOU Answers

1 False A plant 2 True 3 False Adjective 4 True 5 False Statesman.

## SCOTT'S SCRAPBOOK By R. J. Scott



## Bandyci Poczciwi Zrabowali \$21,500.

Osawatomi, Kas. 30. czer-wca. — Dwaj uzbrojeni bandyci zrabowali wczoraj \$21,500 w napadzie i porwaniu G. Harri-sona, funkcjonariusza pocztowego, na stacji kolejowej. Pieniądze, gotówka przysła-na przez bank rezerwy federal-nej w Kansas City do dwóch tutejszych banków, znajdowa-ły się w jednym z trzech wor-ków pocztowych zrabowanych przez bandytów. Rabusie zmusili Harrisona do jazdy na skraj miasta, gdzie przeniesli worki pocztowe z je-go auta do swojej maszyny i puścili go wolno.

## W DNI UPALNE NIEMA LEPSZEGO MIEJSCA.



Gromadka dzieci w dzielnicy południowej w dni upału potrafi sobie radzić. Ryćnia przedstawia gromadkę taką pod przysłuch własnego ich pomysłu. Straż ogniowa dostarczała wody na ich ochłodzenie.







## Z Marjanowa.

Ubiegłej niedzieli odbył się doroczny piknik na podwórzu parafjalnem. Był wielkim sukcesem tak finansowo jak moralnie. Parafjanie i przyjaciele Marjanowa mieli piękną sposobność pogawędzić sobie i miłe wieczór spędzić. Na sali z górą tysiąc osób bawiło się, że aż ach!

Wśród gości przybyła delegacja z Jackowa ze swoim sympatycznym ks. proboszczem Stefanem Kowalczykiem, C. R., nieco później przybył p. alderman J. Rostenkowski, który był jednym z największych benefaktorów tegorocznych, byli goście z innych parafij, którzy miłe zawsze są widziani na gościnem Marjanowie i którzy, jak sami twierdzą, porządnie się zawsze zabawią, z pomocą księży prócz miejscowych, byli ks. W. Okulczyk, C. R. i ks. F. Miliszewicz, C. R.

Za powodzenie pikniku uznano należy się wszystkim, którzy przybyli aby okazać swą dobrą wolę; komitetowi który niestrudzenie pracował; wszystkim którzy złożyli premie, wśród nich panom: byznesmanom, a w szczególności panom W. Dziurgotowi, A. Lechowi i T. Myślińskiemu. Nie uwłaczając nikomu z komitetu, bo i komitet sam przynajmniej, p. Dziurgot wyszczególnił się swą pełną poświęcenia i je też specjalna należy się podzięką. Dzielnie pomagał mu p. L. Kowalski.

Wszystkim, tak parafjanom i gościom za udział w pikniku, a w szczególności delegacji z Jackowa i p. aldermanowi J. Rostenkowskiemu, jak dobrodziejom, którzy premie złożyli komitetowi który niestrudzenie pracował, w imieniu parafji składam serdeczną podziękę ks. proboszcz Edward S. Brzeziński, C. R.

Clag dalszy ofiarodawców: K. Bolewski, K. Buczon, K. Jędrzejko, F. Ciurus, A. Cwik, Damian, J. Długosz, F. i A. Rogożński, W. Gola, A. Gorogowski, W. Grzelecki, S. Gurski, J. Kandefer, W. Kasiecki, E. Keil, F. Król, A. Lachowicz, A. Lech, P. Lewandowski, K. Majewski, F. Malczyński, A. Marcejsiak, S. Matys, J. Mellin, M. Mordan, P. Mularski, T. Myśliński, M. Perzajski, K. Peterson, A. Polniak, L. Prus, B. Rostkowski, Rutkowska, I. Rzeźnicki, Sadowska, P. Stantowska, Schloft, J. Stachon, P. Stasza, F. Szaryńska, P. Sych, W. Szymczyk, J. Tys, A. Walaszczyk, R. Wójcik, F. Wojciechowski, L. Zaleski, W. Zalesny i pewna liczba Bractwa Różańca, którzy w niedzielę dnia 8go w sali posiedzeń pod przewodnictwem ks. proboszcza Oddziału Młodszego Dzieci Różańca św. w niedzielę dnia 8go w sali posiedzeń pod przewodnictwem ks. proboszcza Oddziału Młodszego Dzieci Różańca św.

Wczoraj o godzinie 10ej rano odbył się pogrzeb śp. Julii perskiej. Ceremonie liturgiczne sprawił ks. Hieronim Korman, C. R. Msze św. poczynnych ołtarzach odprawił ks. Teodor Wróblewski, ks. i ks. Feliks Miliszewicz, C. R.

Dzisiaj o godzinie 10ej rano odbył się ślub Władysława Łukiewskiego z Jadwigą Buską. Po południu ślubował następujący: o godzinie 10ej rano ślubował p. Banaszyński z Pauliną Łukowską. O godzinie 4ej rano odbył się pogrzeb śp. Józefa Korka. O godzinie 4:30 rano odbył się pogrzeb śp. Józefa Ratajczaka z Zofią Trojanską. O godzinie 5ej rano odbył się pogrzeb śp. Władysława Kwaśniewskiego z Władysławą Sniadach.

O godzinie 8ej rano odbył się pogrzeb śp. Józefa Korka. O godzinie 4ej rano odbył się pogrzeb śp. Józefa Ratajczaka z Zofią Trojanską. O godzinie 5ej rano odbył się pogrzeb śp. Władysława Kwaśniewskiego z Władysławą Sniadach.

O godzinie 8ej rano odbył się pogrzeb śp. Józefa Korka. O godzinie 4ej rano odbył się pogrzeb śp. Józefa Ratajczaka z Zofią Trojanską. O godzinie 5ej rano odbył się pogrzeb śp. Władysława Kwaśniewskiego z Władysławą Sniadach.



Zobaczcie Bing Crosby w obrazie "SHE LOVES ME NOT," wytwórni Paramount

## Czy jest to mojem złudzeniem? pyta Bing Crosby

"czy też istotnie Old Golds są chłodniejsze i lepsze dla gardła?"

Drogi Panie Crosby:—

Kiedy kilka miesięcy temu zmienił Pan na papierosy Old Gold, faktem a nie złudzeniem było, że gardło wasze doznało rozkoszy!

Nadzwyczajną łagodność Old Gold's ustaliły wielokrotne próby. Naprzykład, grupa nowojorskich lekarzy, specjalistów od gardła, próbowała kilka gatunków papierosów wybierając Old Golds jako specjalnie chłodne i łagodne dla tkanek gardła.

"Bez sztucznych domieszek".... to jeden z powodów. Jednak charakter tytoniu... to WIELKI powód. Jest wybrany ze samego serca krzewu, gdzie Natura hoduje najłagodniejsze i najchłodniej palące się liście.

Dlatego też Old Golds może Pan palić swobodnie, bez najmniejszej irytacji dla gardła.

Z poważaniem,  
P. LORILLARD COMPANY, INC.  
ROK ZAŁOŻENIA 1760

P. S.—Krótco mówiąc, Panie Crosby:

Niema lepszego tytoniu nad ten używany do wyrobu Old Gold. Jest on czysty. Dlatego też Old Golds są dobre dla GARDŁA i na NERWY.

Najłagodniejszy W AMERYCE PAPIEROS

© P. Lorillard Co., Inc

## Z Romanowa.

Dzisiaj o godzinie 10tej rano, w kościele św. Romana pobłogosławiony został związek małżeński p. Władysława Kłodzieja z panną Zofią Nowocin, a o godzinie 11tej p. Józefa Laney z panną Melanią Sterna.

Chór mieszany św. Romana urządza wycieczkę, do Gages Park, w niedzielę, dnia 15 lipca.

Na miejsce ks. Józefa Walczaka, który z rozkazu wyższej władzy kościelnej udał się dzisiaj na Franciszkowo, przybył nowy wikary, ks. Józef Szumilas.

Odbył się dzisiaj rano w kościele św. Romana pogrzeb śp. Agnieszki Wolak, której zwłoki po odprawionych ceremoniach liturgicznych złożone zostały na wieczny spoczynek na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Poczynione zostały wstępne przygotowania do bazaru parafjalnego, który rozpocznie się dnia 4go sierpnia, na gruntach parafjalnych. Dalsze przygotowania w toku.

Pożądanym jest, ażeby członkowie Tow. Najsw. Imienia Jezus i członkinie Bractwa Dzieci Różańcowych na swych następnych posiedzeniach wybrały komitety do pracy przygotowawczej odnośnie bazaru.

Posiedzenia: Tow. Niewiast Różańcowych jutro o 2giej po południu. Tow. Paniemek Różańcowych w poniedziałek o 7:30 wieczorem; najpierw będzie Różaniec a po różańcu zebranie. Przyjacielskie Koło św. Józefa we wtorek o 7:30 wieczorem. Kółko Mazowieckie we środę o godzinie 7:30 wieczorem.

## DESZCZ CZY POGODA.

Nie stanowi to wielkiej różnicy gdy się jest na Grobli Marynarskiej (Navy Pier) jedną milę na jeziorze Michigan, a wylotu Grand avenue. Grobla ta dla waszej wygody otwarta jest przez całe lato.

Slawne piwo Pabst-Blue Ribbon, kawa i napoje różne mają być tam możecie każdego czasu. Zarząd dopatry, aby wszyscy goście byli należycie obsłużeni.

Zatem z rodzinami i przyjaciółmi udajcie się na Groblę Marynarską dla ochłodzenia się w dni upalne.

Deszcz czy pogoda — zawsze tam ubawić się możecie do woli. Podatnicy za tą Groblę zapłacili po ta, aby się bawili w chwilach wolnych od zwykłych zajęć. Tam odbywają się bezpłatnie koncerty, dla dzieci są zabawki rozmaite, dla starszych także a jakże; są tam stoły i krzesła wygodne dla tych, którzy z sobą przynoszą własne przekąski.

Zatem z koszykiem smacznego jedzenia i dobrym apetytem udajcie się na Groblę Marynarską. Dojechać można tramwajami Grand Avenue i Chicago Avenue. Dla automobilistów wiele wolnego miejsca do parkowania.

## Dedykacja Armaty.

Posterunek Pułaskiego, No. 86, Legionu Amerykańskiego, otrzymał z urzędu wojennego Stanów Zjednoczonych armatę, którą ustawiono na fundamencie cementowym przed Domem tego Posterunku, pnr. 1558 No. Hoyne ave. Prócz armaty posterunek postarał się o maszt, na którym powiewa sztandar amerykański. W dniu 4go lipca, w święto krajowe Niepodległości, o godzinie 2ej po południu, odbędzie się dedykacja armaty. Pochód po ulicach w dzielnicy, poprzedzi dedykację. W pochodzie tym wezmą udział weterani i panie z legionu pomocniczego wraz z skautami. Będą także okoliczni ściewi przemówienia wybitnych gości jacy zostali na ten dzień zaproszeni. Komitet dedykacji tworzą: L. Russet, F. Kempki, W. Kempki, oraz komendant Drews.

Chicago zatrudnia przeszło 20.000 urzędników i robotników.

## HEMOROIDY

Bez bólu, palenia lub elektryczności. WIZYTY: PRASURES, FISTULA, PRURITIS (swierzbzące Hemoroidy), PROSTATITIS i pokrewne choroby odbytu, wyleczone za pomocą naszej łagodnej i skutecznej VARICUR metody. Pranie nie szczadnie tych którzy są niecierpliwi i myślą że ich choroba jest bez nadziei. Jestto wprost zdumiewajace jak szybko i skutecznie wypadki zostają wyleczone.

BEZ STRATY CZASU OD ROBOTY LUB OD DOMU.

VARICOSE Żył, Wrzody

Szybko i bez bólu usunięte. Wiele ludzi myśli że cierpią na REUMATYZM, NEURITIS, NEURALGIĘ, ARTHRITIS, NERWOWOŚĆ lub CHOROBY NERWÓW gdy w rzeczywistości niedomagania ich powstają z VARICOSE ŻYL, VARICOSE WRZODÓW, NAPIĘCIEM NÓG LUB CHOROBY OBITNICZY.

VARICUR uszczelniał tysiące osób, DLACZEGO NIE WAS SZAN. CZYTELNICY: PO NASZĄ BEZPIATNĄ KSIĄŻECZKĘ.

Zbadanie i porada Darmo. Godz. ofisowa od 9 do 8 co dzień. We wtorki i piątki 9 do 6 tylko — w niedzielę od 9 do 1 po południu.

VARICUR INSTITUTE

64 W. Randolph ulica  
4 piętro. W gmachu teatru Garrick

## Czas Do Malowania i Upiększania Domu

Zewnątrz i Wewnątrz

FARBA DOMO- \$1.00 i więcej, galon... w zależności od rodzaju. Dutch Boy mały ołów po najniższych cenach handlowych. Wszelkie potrzeby domowe po przystępnych cenach.

Przyjmujemy zamówienia na malowanie i dekorowanie wszelkiego rodzaju.

BUTKIEWICZ  
PAINT & HARDWARE CO.

(Not Inc)  
1403 Noble ul.  
blisko Blackhawk ul.

Farby, Szpary, Olej, Żelazto i Nóżownictwo.  
Telefon: Armitage 6090.

## Przyjdźcie do Nas z Kłopotami Waszych OCZ

Przeszło 40.000 zadowolonych klientów jest dostatecznym dowodem naszej umiejętności w leczeniu waszych oczu. Każda para okularów jest szlifowana tutaj u nas, co zapewnia wam akurację. Nie potrzeba długo czekać na naprawę.

GWARANTUJEMY  
ZUPEŁNE ZADOWOLENIE.

Schroeder  
801-803  
MILWAUKEE AVE.  
cor. Chicago Ave.  
Calvin W. Leif, Zarządca.

## FOTOGRAFIŚCI AMATORZY!

Nadsyłajcie swe najlepsze zdjęcia na

KONTEST

przeznaczony przez

P. N. A.  
CAMERA CLUB

Piszcie po dalsze szczegóły do T. SKEGA, pnr. 1228 NOBLE UL. lub też odwiedźcie nasze biuro i kompletnie wyekwipowane studio przy 1516 W. DIVISION UL. co środę lub piątek wyczerpująca ta za członkostwo jest bardzo dostępna.

JOZEF X. WAYNE, prezes

Nie Mogła Jeść.

„Nie miałam apetytu i nie mogłam jeść,” píše pani D. Kopriva z Baden, Pa. „Odwdziłam trzech lekarzy, lecz żaden z nich nie mi nie pomógł. Po użyciu pierwszej butelki Dra. Piotra Gomozo zdrowie moje znacznie się polepszyło; obecnie mogę jeść każde pożywienie.” To słusznie wstawione lekarstwo ziołowe posila czynności żołądka, pobudza trawienie i wzmagaa apetyt. Jeżeli nie można je nabyć w Waszem sąsiedztwie, posłicie dolara po dużą próbną butelkę do firmy Dr. Peter Fahrney and Sons Co., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill.; wysłane ono będzie opłaconą pocztą. (Ogł.)

## ZAWIADOMIENIE

M. R. Adamscy zawiadamiają swych klientów i całą Polonię, że mają do wynajęcia dwie najpiękniejsze sale na bal, bankiet i wesela pod nazwą tymczasową Wonderland Ball Room, 2938-2940 Milwaukee Av. i Central Park. Prosimy się zgłaszać od godziny 10ej do godziny 8mej wieczór, 2940 Milwaukee Ave. albo telefonować Belmont 0014.

Kamerlengo jest to kardynał, zawiadujący finansami papieskimi, oraz sprawami Kościoła, podcaż wyboru Papieża.

## Z Parafji Matki Boskiej od Nieust. Pomocy na Bridgeporcie.

Następujące Towarzystwa będą miały swe miesięczne posiedzenia: Tow. Boskiego Serca Jezusa, grupa Zjednoczenia, jutro o godzinie pierwszej po południu. Tercjarze o godzinie wpół do drugiej. Tow. Dzieci Różańcowych, Dzieci Marii o 7:30 do wspólnej Komunii św. Wreszcie nadeszła chwila kiedy wszyscy parafjanie będą mieli sposobność spędzenia kilku godzin razem. Jutro o godzinie 12ej rozpoczyna się nasz wielki piknik parafjalny w ogrodzie Justice. Jesteśmy pewni, że ani jednego parafjanina tam nie zabraknie. Będą rozmaite gry, a szczególnie pomiędzy godziną siódmą a ósmą

Wreszcie nadeszła chwila kiedy wszyscy parafjanie będą mieli sposobność spędzenia kilku godzin razem. Jutro o godzinie 12ej rozpoczyna się nasz wielki piknik parafjalny w ogrodzie Justice. Jesteśmy pewni, że ani jednego parafjanina tam nie zabraknie. Będą rozmaite gry, a szczególnie pomiędzy godziną siódmą a ósmą

OSTATNIE DWA DNI—W SOBOTĘ, 30-GO CZERWCA I W NIEDZIELĘ, 1-GO LIPCA

1884—Złoty Jubileusz—1934

KARNAWAŁ

na gruntach przy

KOŚCIELE ŚW. ALOJZEGO

przy Claremont i Le Moyne ulicach  
(1 blok na wschód od Western i 1 blok na południe od North Ave.)

Jazdy, gry i rozrywki dla młodych i starych.

TANCE

Zaprasza się wszystkich.

KS. BERNARD LAUKEMPER, proboszcz.

A Czy Wiele o Ten? Jest Tak Niebezpieczna Jak i Dużaj

A. DIADUL & SONS

1562 Milwaukee Ave. (Nie na rogu). 6-ty Skład od Damen Ave. Ekspertzy meczownicy i kobiety do waszych usług. Fabrykujemy także gumowe podcouchy na opuchnięte nogi, Opaski brzuszne, Podpory na bolące stopy. Aparaty dla kalek i t. d. HUMBOLDT 1480. Skład otwarty do wpół 6tej oprócz Niedzieli i Świąt.

## BAWIĄ NA LETNISKU WEB LAKE.

Donoszą nam z Web Lake, Wis., że obecnie wakacje swoje tam na rybołówstwie i kąpaniu spędzają niżej podani, goście na letnisku Web Lake Hotel, w Sanbury, Wis., którego właścicielem jest adwokat Andrzej Kucharski.

Doskonalą bawią się tam: pani Kucharska z córkami Ryta i Lorraine, Paweł Giersch z żoną Józefą, Józef Pitlock z synem Franciszkiem, członkiem policji chicagowskiej, pan Curtis z żoną z Oak Park, Marjan Struszyński, P. Stefaniak z dziećmi, pp. O'Brien z dwoma

zającami, P. Jaffke i adwokat Chas. Maroni z Park Ridge, pp. Smith z Milwaukee, adwokat Churchill, Schlosser i Tobias z Grays Lake, pp. H. Kranstover z rodziną z St. Paul, Minn., Dr. Stine z Knox, Ind., William Rieger z żoną i wielu innych.

Mitraljeza na złodzieja. Zabezpieczając się od złodzieja, ja, pewien kupiec w San Francisco kupił mitraljezę, przytwierdził ją w pewnym miejscu i połączył z elektrycznością w taki sposób, że gdyby złodziej chciał rabować, to nastąpi połączenie elektryczne i mitraljeza zaczęła strzelać do złodzieja.

POLSKIE LETNISKO "AQUILLA"

Otworzyło Sezon Letni

Letnisko "Aquila" znajduje się w ślicznej, malowniczej okolicy nad jednym z najpiękniejszych jezior w stanie Wisconsin. Tylko 65 mil od Chicago. Idealne miejsce do wypoczynku — piękne plażyszcze, wybrzeże — czysta jak kryształ woda do kąpiei, tenis, golf, przejażdżki konne, rybołówstwo, łódki i t. p. dają możność gościom użycia ulubionego sportu. Słoneczna, krescenijska, tańce i różne zabawy uroczą wieczory. Wielka sala do tańca.

Świeże warzywa, nabiał i drób z własnej farmy. Obszerne, widne stonocze pokoje z balkonem. Całe letnisko znacznie powiększone i ulepszone.

Do letniska "Aquila" dojechać można samochodem Rand Road do Powers Lake. Po rezerwacji i bliższe szczegóły telefonować lub pisać do:

AQUILLA RESORT

POWERS LAKE, WISCONSIN

Brunswick 2769 — 1530 N. Damen Ave., Chicago, Ill.

Oprócz zwykłych dań — podajemy popularnie swane "Plate Lunch Dinners" po ustalonych cenach.

WIELKI ROCZNY PIKNIK

STOW. RZEŹNIKÓW POLSKICH

W ŚRODĘ 4-GO LIPCA, 1934 ROKU

## BAWIĄ NA LETNISKU WEB LAKE.

Donoszą nam z Web Lake, Wis., że obecnie wakacje swoje tam na rybołówstwie i kąpaniu spędzają niżej podani, goście na letnisku Web Lake Hotel, w Sanbury, Wis., którego właścicielem jest adwokat Andrzej Kucharski.

Doskonalą bawią się tam: pani Kucharska z córkami Ryta i Lorraine, Paweł Giersch z żoną Józefą, Józef Pitlock z synem Franciszkiem, członkiem policji chicagowskiej, pan Curtis z żoną z Oak Park, Marjan Struszyński, P. Stefaniak z dziećmi, pp. O'Brien z dwoma

zającami, P. Jaffke i adwokat Chas. Maroni z Park Ridge, pp. Smith z Milwaukee, adwokat Churchill, Schlosser i Tobias z Grays Lake, pp. H. Kranstover z rodziną z St. Paul, Minn., Dr. Stine z Knox, Ind., William Rieger z żoną i wielu innych.

Mitraljeza na złodzieja. Zabezpieczając się od złodzieja, ja, pewien kupiec w San Francisco kupił mitraljezę, przytwierdził ją w pewnym miejscu i połączył z elektrycznością w taki sposób, że gdyby złodziej chciał rabować, to nastąpi połączenie elektryczne i mitraljeza zaczęła strzelać do złodzieja.

POLSKIE LETNISKO "AQUILLA"

Otworzyło Sezon Letni

Letnisko "Aquila" znajduje się w ślicznej, malowniczej okolicy nad jednym z najpiękniejszych jezior w stanie Wisconsin. Tylko 65 mil od Chicago. Idealne miejsce do wypoczynku — piękne plażyszcze, wybrzeże — czysta jak kryształ woda do kąpiei, tenis, golf, przejażdżki konne, rybołówstwo, łódki i t. p. dają możność gościom użycia ulubionego sportu. Słoneczna, krescenijska, tańce i różne zabawy uroczą wieczory. Wielka sala do tańca.

Świeże warzywa, nabiał i drób z własnej farmy. Obszerne, widne stonocze pokoje z balkonem. Całe letnisko znacznie powiększone i ulepszone.

Do letniska "Aquila" dojechać można samochodem Rand Road do Powers Lake. Po rezerwacji i bliższe szczegóły telefonować lub pisać do:

AQUILLA RESORT

POWERS LAKE, WISCONSIN

Brunswick 2769 — 1530 N. Damen Ave., Chicago, Ill.

Oprócz zwykłych dań — podajemy popularnie swane "Plate Lunch Dinners" po ustalonych cenach.

WIELKI ROCZNY PIKNIK

STOW. RZEŹNIKÓW POLSKICH

W ŚRODĘ 4-GO LIPCA, 1934 ROKU